

# TYGODNIK SANOCKI

ISSN 1232-6534

http://www.tygodnik.esanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 13 (646)

26 MARCA 2004 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



W budynku dawnego Pogotowia Ratunkowego przy ul. 800-lecia zainstalowano już rezonans magnetyczny. Urządzenie zostało sprowadzone z USA dzięki mieszkającym tam sanoczanom i zaangażowaniu Fundacji „Szpital”. Dla Sanoka rezonans oznacza ogromny postęp w dziedzinie diagnostyki medycznej. I choć badania będą wykonywane w ramach niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej, skorzysta przede wszystkim nasz szpital i jego pacjenci. Normalnie żadna placówka powiatowa w Polsce nie mogłaby pozwolić sobie na zakup tak kosztownego sprzętu.

## Pacjent w plasterkach

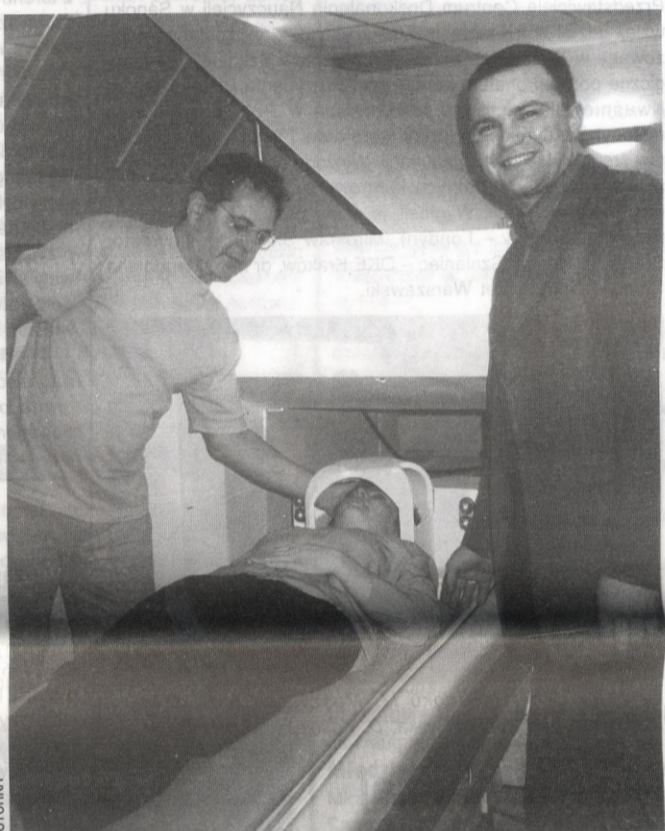
Na monitorze komputera pokazuje się wnętrze czaszki pani Katarzyny, ochotniczki, która zgłosiła się na próbną badanie związane z ruchem rezonansu magnetycznego. Kilka kliknięć myszką i mózg pacjentki zostaje „pokrojony” na plasterki grubości sześciu milimetrów. – Technika ta pozwala na oglądanie bardzo małych struktur w dowolnym przekroju – w głosie inżyniera Andrzeja Miciaka, który od osmiu tygodni zajmuje się montażem i uruchomieniem systemu, słychać prawdziwy entuzjazm.

Pokój operatora. Za szybą – pani Kasia ułożona na ruchomym blacie. Na głowie ma coś przypominającego kształtem hełm. Za chwilę zostanie wsunięta do wnętrza urządzenia. Widać tylko jej tułów i nogi; głowa znajduje się w otworze, w którym poddawana jest działaniu pola magnetycznego. Badanie rezonansowe to nowoczesna technika obrazowania, wykorzystująca właściwości magnesu, niezwykle ceniona we współczesnej medycynie. – W Polsce stosuje się ją głównie do badań chorób układu nerwowego – rdzenia kręgowego i mózgu – wyjaśnia Igor Wójciak, jeden z lekarzy-radiologów, którzy będą pracować przy opisie wyników badań. Rezonans pozwala zdiagnozować m.in. choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa, guzy, nowotwory, choroby infekcyjne mózgu, naczyńopochodne (udary mózgu) i demielinizacyjne (np. stwardnienie rozsiane, chorobę Alzheimera). – Drugi zakres to zmiany kostno-stawowe, głównie choroby zwyrodnieniowe stawów, a także urazy. Metoda jest zupełnie bezpieczna dla pacjenta.

Andrzej Miciak i Krzysztof Zbiegień, technik elektrodzielnik, kończą programowanie parametrów badania. Za chwilę będzie można obejrzeć poszczególne struktury mózgu leżące w sąsiednim pomieszczeniu pacjentki. – Rezonans pozwala oglądać „plastry” w dowolnej płaszczyźnie, wyciągać i powiększać interesujący nas fragment, np. przysadkę mózgową, zobaczyć miejsca ukryte za kością. Żadna z tradycyjnych technik nie daje takich możliwości – mówi pan Krzysztof, który przez pięć lat pracował przy obsłudze rezonansu w Rzeszowie. Pytam, jak stolica województwa – gdzie znajdują się dwa jedyne na Podkarpaciu rezonanse – powitała konkurencję w Sanoku? – Zapotrzebowanie na tego typu badania jest tak duże, że chyba nikt nikomu chleba nie odbierze – odpowiada. Do tej pory pacjenci czekali w kolejce od kilku tygodni do kilku miesięcy. Pojawienie się w Sanoku trzeciego rezonansu na pewno skróci okres oczekiwania.

Wchodząc do pomieszczenia, w którym leży pani Kasia, lepiej zostawić elektroniczne gadżety na zewnątrz. Aby zademonstrować, jak silne pole magnetyczne wytwarza rezonans, pan Andrzej wręcza mi śrubę. Rzeczywiście, wewnątrz otworu pole jest tak potężne, że trudno wykonać ręką jakikolwiek ruch. Dlatego też pacjent, przygotowując się do badania, musi pozbyć się wszystkich metalowych przedmiotów, kart magnetycznych, telefonu komórkowego. Personel zresztą kilkakrotnie o tym uprzedza. – Żadnej biżuterii, metalowych zamków, stalek przy biustonoszach – wylicza Maria Rybak, pielęgniarka. – A co z plombami w zębach? Wyrwie? – Nie ma takiego niebezpieczeństwa – uśmiecha się pani Maria. – Ale z rozrusznikiem serca, metalowymi klamrami i klipsami umieszczonymi operacyjnie wewnątrz ciała – nie wolno – podkreśla.

Mało kto zdawał sobie sprawę z ogromu spraw technicznych i budowlanych związanych z ruchem urządzenia. W pomieszczeniach garażowych dawnego



AUTORKA

Ochotniczkę ekspediuje Andrzej Miciak (z lewej) i Krzysztof Zbiegień.

Pogotowia Ratunkowego powstał właściwie nowy zakład. Serce rezonansu, czyli wążący 12 ton magnes, zostało uruchomione kilkanaście dni temu. – Czulem się jak przy wodowaniu okrętu – wyznaje pan Andrzej, który – choć instalował rezonans na całym świecie – zadanie wykonywane w rodzinnym mieście przeżywa w sposób szczególny. Trudno określić precyzyjnie, jak długo potwa jeszcze rozruch urządzenia. Magnes przez cały czas stabilizuje się – zmienia się jego geometria, „układa” się wewnątrz. – Trzeba zdać sobie sprawę, że występują tu wielotonowe siły i naprężenia. To magnes dyktuje warunki, a nie my – żartuje. – Myślę, że w przyszłym tygodniu ruszymy na całego – obiecuje już poważnie.

Badanie pani Katarzyny dobiega końca. Pacjentka z wypiekami na twarzy staje przy monitorze komputera. – Wygląda na to, że wszystko w porządku – mówi operator. – Ale musi obejrzeć to jeszcze lekarz – zastrzega. – Bogu dzięki, bo obawiałam się najgorszego – stwierdza z ulgą kobieta. Do badania przygotowała się następna ochotniczka.

Jolanta Ziobro

## Udana symbioza

Dzięki zaangażowaniu i wsparciu władz samorządowych Sanoka do czerwca 2005 roku w Stomilu powstanie trzysta nowych miejsc pracy.

Spółka opracowała projekt inwestycyjny dotyczący zwiększenia produkcji uszczelki dla przemysłu motoryzacyjnego oraz budownictwa poprzez rozbudowę i modernizację istniejących linii produkcyjnych. Dzięki temu fabryka będzie w stanie stworzyć co najmniej trzysta nowych miejsc pracy. Koszt przedsięwzięcia oszacowano na 14.546.000 złotych. Na mocy ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji (z maja 2002 roku) Stomil wystąpił z wnioskiem do Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej o dofinansowanie z budżetu państwa (mogą na nie liczyć inwestycje o wartości co najmniej 500 tys. euro, tworzące minimum 100 miejsc pracy utrzymanych przez 5 lat). Ponieważ znacznie większe szanse na pieniądze z państwowej kasy mają inwestycje realizowane przy zaangażowaniu (także finansowym) samorządu gminnego, spółka zwróciła się do burmistrza z prośbą o rozważenie takiej możliwości. Uznano, że optymalnym rozwiązaniem – jako udział miasta w inwestycji – będzie modernizacja ul. Reymonta, która jest drogą dojazdową do zakładu. Koszt jej remontu oszacowano na 154.000 złotych, z czego połowę mogło stanowić dofinansowanie z budżetu państwa. Resztę miasto musi wyłożyć z własnej kasy, mimo że ul. Reymonta jest drogą powiatową (dofinansowanie obejmuje tylko gminy). Cóż to jednak jest wobec tak ewidentnych korzyści jak trzysta nowych miejsc pracy? Radni zaakceptowali więc propozycję, podejmując intencyjną uchwałę o przeznaczaniu środków na ten cel z tegoż rocznego budżetu.

Wsparcie samorządu okazało się skuteczne. Wniosek Stomilu – jako jeden z 7 na 176 złożonych – zyskał ministerialną akceptację. Sankcjonuje ją zawarta w ostatnich dniach między MGPIPS, Stomilem a miastem umowa o dofinansowaniu inwestycji. W przypadku spółki wyniesie ono prawie 4.667.000 złotych, a w przypadku miasta – niespełna 74.000. Owoce tej niezwykle udanej symbiozy będzie 300 nowych miejsc pracy, które nie tylko dla zakładu, ale i miasta są bardzo cenne. /joko/

Więcej i taniej

Za 55 zł dostajesz  
67,10 zł z VAT

co miesiąc

160 minut  
lub

640 SMS-ów!

przez cały czas,  
kiedy jesteś z nami!

Kalkulator  
w prezencie

F.H.U.

ETER

Autoryzowany  
przedstawiciel

Sanok

ul. Jagiellońska 25  
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne

Rynek 8  
tel./fax 471 11 00

www.eter.com.pl

e-mail: etersanok@data.pl



Możesz więcej

NOWY  
STYL  
OKNA

Profil PCV  
5-komorowy  
półzlicowany  
w standardzie  
♦ szara uszczelka  
♦ "ciepła ramka"



SANOK,  
ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38  
USTRZYKI DOLNE,  
ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74  
BRZOZÓW,  
ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15  
www.vidok.com biuro@vidok.com

VIDOK  
OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

## Klepnęli budżet

Podczas wtorkowej (23 bm.) sesji radni uchwalili budżet miasta na rok 2004. Przyjęto go 20 głosami „za”, przy jednym „przeciw”. Outsiderem okazał się Jerzy Sybidło. Tegoroczny budżet – w opinii większości radnych – został oceniony jako „wspólny”, „prorozwojowy” oraz „realny”. Z satysfakcją podkreślano, że przekraczający 18 procent wskaźnik inwestycyjny jest najwyższy od początku istnienia samorządu (do czego w głównym stopniu przyczyniła się modernizacja toru lodowego oraz budowa hali widowiskowo-sportowej).

Dokończenie na str. 3

www.esanok.pl

Strony internetowe:  
informacje o firmie i usługach,  
6 zdjęć, adres internetowy, e-mail.

Promocja: 100 zł/rok

Sanok, ul. Grzegorza 6,  
tel./fax 46-44-338

## Wyróżnienie za bramę

PPHU DROMA otrzymała wyróżnienie na zakończonych w niedzielę (21 bm.) rzeszowskich targach budownictwa, mebli, wyposażenia wnętrz Home Building 2004. Jury konkursowe doceniło walory produktu „brama przemysłowa typ ALP 40 z segmentami ramowymi z profili aluminiowych”, prezentowanego przez sanocką firmę. W imprezie zorganizowanej przez InterRES wzięło udział prawie dwustu wystawców. /jot/

## Konkurs na palmę

Zgodnie z kilkuletnią tradycją sanocki franciszkanie ogłaszają konkurs palm wielkanocnych. Rywalizacja o – nomen omen – palmę pierwszeństwa przebiegać będzie w kilku kategoriach: palma najdłuższa, tradycyjna, artystyczna, palma przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz dorosłych. – *Spotykamy się w Niedzielę Palmową (4 kwietnia) o godz. 10.00 przed kościołem franciszkańskim na prezentacji palm, które zostaną pobłogosławione. W uroczystej procesji przejdziemy przez Rynek i udamy się na mszę św. Dzień później, w poniedziałek, o godzinie 18.00 komisja poda wyniki – informuje o. Stanisław Glista, zapraszając wszystkich chętnych do udziału w konkursie.* oprac. /joko/

## Sanoczanki na kongresie

Przedstawiciele Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku wzięli udział w I Kongresie Edukacyjnym, który został zorganizowany w Warszawie przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne pod patronatem honorowym Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Było to pierwsze w Polsce spotkanie metodyków, dyrektorów szkół, kuratorów i innych reprezentantów środowiska polskiej edukacji. Wykłady dotyczyły najbardziej aktualnych, często pełnych kontrowersji, problemów polskiej i światowej edukacji. Wygłosili je m.in.: prof. Jan Potworowski (Brunel University – Londyn), Mirosław Sielatycki – dyrektor CODN, dr Henryk Szaleniec – OKE Kraków, dr hab. Magdalena Środa – Uniwersytet Warszawski. □



Dyrektor CDN w Sanoku M. Muszyńska oraz doradcy metodyczni: M. Korzeniowska, D. Kościelna, T. Florczak.

## Nie rozmnażaj

Na 27 marca przypada Ogólnopolski Dzień Sterylizacji Zwierząt. Akcja prowadzona przez Stowarzyszenie Obronców Zwierząt ARKA ma na celu zmniejszenie populacji zwierząt niechcianych, które prędzej czy później stają się bezdomne. Przyłączając się do kampanii *Przedłuż życie – nie rozmnażaj* sanocki oddział STONZ apeluje o wzięcie w niej udziału, przypominając, że w Sanoku sterylizacji zwierząt można dokonać w lecznicy przy ul. Lipińskiego i Młynarskiej (nie tylko w dniu akcji). /k/

## Pozostaną w pamięci

Przyjaciołom, Znajomym, Współpracownikom, Sąsiadom i wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych łącząc się z nami w smutku i żałobie po śmierci **śp. Ignacego Zatwarnickiego** serdeczne podziękowania składa **rodzina**

Dyrekcji i Pracownikom Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu, którzy w szczególny sposób pożegnali naszego drogiego Ojca **śp. Ignacego Zatwarnickiego** serdeczne podziękowania składają **córki z rodzinami**

## Pokazali co najlepsze

Szkoły ponadgimnazjalne prezentowały swoją ofertę edukacyjną podczas tradycyjnej już „Giełdy Szkół Ponadgimnazjalnych” (22-26 marca). Każda placówka starała się zaprezentować z jak najlepszej strony, zachęcając potencjalnych uczniów ciekawymi stoiskami i kompletem materiałów informacyjnych oraz miłą obsługą.



Uczniowie ILO prezentowali swoją szkołę z prawdziwym przekonaniem.

Giełdę odwiedzili uczniowie ze wszystkich gimnazjów z terenu powiatu sanockiego. Spore zainteresowanie wykazały także szkoły z powiatu brzozowskiego, leskiego i ustrzyckiego, np. we wtorek przed południem można było spotkać gimnazjalistów z Bóbrki. Podczas giełdy prezentowały się wszystkie szkoły średnie z Sanoka, a także zespół szkół z Nowosielec, Ochotniczy Hufiec Pracy, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Swoje stoisko miała także Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna – główny organizator imprezy. Dobrym pomysłem było przeniesienie giełdy do hali sportowej Zespołu Szkół nr 3 (dawny ZST), której gabaryty pozwalają na swobodne przyjęcie nawet kilku grup. Do obsługi stoisk szkoły oddelegowały swoich najbardziej elokwentnych uczniów, których zadanie polegało na przekonaniu potencjalnych kandydatów, że właśnie ich placówka jest naj.

– *W naszej szkole kładą równy nacisk na wszystko – naprawdę trzeba się uczyć. Mamy świetną kadrę i ciekawą ofertę pozalekcyjną. Ale jeżeli ktoś jest ukierunkowany to powinien – mówię to uczciwie – wybrać „jedynekę”. Człowiek, który chce pracować, może w naszej szkole wiele skorzystać,*

czego jestem żywym przykładem – zachęcał otoczony wianuszkami gimnazjalistów **Bartosz Wrona** z II LO. Uczniowie z Nowosielec próbowali przekonać młodszych kolegów m.in. fotografiami z praktyk zagranicznych i pięknymi wyrobami rękodzieła artystycznego, a ze szkół technicznych prezentacjami multimedialnymi. Z pięciuosobowej grupki dziewcząt stojących w pobliżu stoiska I LO dwie wydawały się zdecydowane na podjęcie nauki właśnie w tej szkole. – *Ci ze stoiska mówili, że najgorzej się dostać, a potem to już spoko – powtarzała zasłyszane informacje Ania, gimnazjalistka z Bóbrki. Odwiedzający pytali nie tylko o ofertę edukacyjną danej placówki, ale także o panującą w szkole atmosferę, nauczycieli, wymagania, czyli o to wszystko, o czym milczą foldery.*

Giełdę mogli odwiedzić także rodzice i opiekunowie, dla których specjalnie zarezerwowano jedno z popołudni. – *Szacujemy, że z naszego zaproszenia skorzystało kilkudziesięciu rodziców. Niektórzy przyszli ze swoimi dziećmi, sporo osób przyjechało spoza Sanoka. Dlatego uważamy, że mimo umiarkowanego zainteresowania, warto było przeznaczyć godzinę dla rodziców chcących pomóc swojemu dziecku w wyborze szkoły – stwierdził Maciej Drwięga z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która wraz ze Starostwem Powiatowym i szkołami ponadgimnazjalnymi przygotowała tegoroczną giełdę.* (jz)

## Koniec żartów

Rzeszowski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia po raz kolejny przesunął termin rozstrzygnięcia konkursu na nocną i świąteczną opiekę ambulatoryjną oraz transport sanitarny, tym razem z 26 marca na 6 kwietnia. Dla zakładów, które zdecydowały się na pozostawienie całodobowego dyżuru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej do czasu rozstrzygnięcia konkursu, oznacza to kolejne tygodnie finansowania usług, na które nie mają kontraktu i na które muszą wyłożyć własne środki. – *Fundusz zachowuje się niepoważnie i nie będziemy dłużej tolerować tej sytuacji – mówi Aleksander Korobczenko, dyrektor Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej. – Jeśli 6 kwietnia konkurs nie zostanie rozstrzygnięty, następnego dnia ambulatorium przy ul. Jana Pawła II zostanie zamknięte – zapowiada. Dyrektor powiadomił o swoich zamiarach władze miejskie. Temat będzie omawiany także na najbliższym posiedzeniu Rady Społecznej SPMZPOZ.* (jz)

Serdeczne podziękowania przyjaciołom, koleżankom, kolegom, katechetom, sąsiadom i znajomym, którzy dzielili nasz smutek, okazali pomoc i towarzyszyli w ostatniej drodze **mojego męża Henryka Szałkowskiego** składa **żona z rodziną**

Przedstawicielom: Zarządu Głównego PTTK w Warszawie i Komisji Turystyki Górskiej Z.G. PTTK, Oddziału PTTK w Sanoku, Regionalnych Oddziałów PTTK, Bieszczadzkiej Schronisk i Hoteli PTTK, Ratowników GOPR, Bieszczadzkiego Parku Narodowego, którzy w szczególny sposób oddali ostatnią posługę naszemu drogiemu Ojcu **śp. Ignacemu Zatwarnickiemu** serdeczne podziękowania składają **córki z rodzinami**

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Z kieszeni płaszcza pozostawionego w szatni I Liceum Ogólnokształcącego nieznanymi sprawcami skradł (16 bm.) portfel z dowodem osobistym, należącym do 19-letniej Agnieszki D. z powiatu ustrzyckiego.

\* Na 735 złotych oszacowano cztery zestawy elektronarzędzi, skradzionych (17/18 bm.) w wyniku włamania do sklepu Agroma przy ul. Okulickiego. Prawdopodobnie ci sami sprawcy dokonali włamania do znajdującego się w sąsiedztwie magazynu części zamiennych Rol-San, skąd skradli żyłkową kosiarkę spalinową o wartości 1.600 złotych.

\* Okazja czyni złodzieja. Przekonał się o tym jeden z mieszkańców Sanoka, który niefrasobliwie pozostawił pod blokiem rower górski Cross o wartości 600 złotych. Po powrocie już go nie znalazł. Do kradzieży doszło 20 marca przy ul. Krzywej.

\* Cztery kotpaki o wartości 300 złotych padły łupem złodzieja, który odkręcił je (20 bm.) z volkswagena golfa, zaparkowanego przy ul. Prugara-Ketlinga.

### Gmina Sanok

\* Ze złamaną nogą trafił do szpitala 7-letni Artur W., który został potrącony w Niebieszczanach (19 bm.) przez volkswagena transportera. Chłopiec wyszedł z za stojącego na przystanku autobusu wprost pod koła nadjeżdżającego pojazdu, kierowanego przez 36-letniego Bogusława B. z Morochowa. Kierowca był trzeźwy.

\* Do tragicznego wypadku doszło (19 bm.) na terenie gospodarstwa agroturystycznego w Srogowie Dolnym podczas łonowania konia. Prowadzący zwierzę 15-letni Maciej B. przewiązał się końcem lonży wokół pasa. Kiedy koń sploszył się i poniósł, chłopiec nie zdołał wyswobodzić się z pułapki. Wleczony

**DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO**  
tel. 465-29-05

1 kwietnia (czwartek)  
dyżur pełni  
przewodniczący  
**Wacław Krawczyk**  
w godz. 14.30-16.30

**DYŻURY W RADZIE MIASTA**

31 marca (środa)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Tomasz Dańczyszyn**  
w godz. 14.00-17.00

1 kwietnia (czwartek)  
dyżur pełni radny  
**Sławomir Miklicz**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66

## Więcej seansów Pasji

Nie maleje zainteresowanie filmem *Pasja* Mela Gibsona. Bilety idą jak woda i mimo zorganizowania dodatkowych seansów, znów są na wyczerpaniu. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu, SDK postanowił uruchomić kolejne projekcje, które odbędą się 29 marca o godz. 16.30 oraz w dniach 30 marca – 2 kwietnia o godz. 15.30. //

Dokończenie ze str. 1

W imieniu burmistrza projekt budżetu miasta na 2004 rok omówił skarbnik **Kazimierz Kot**. Podkreślił przy tym znaczenie nowelizacji ustawy o finansach publicznych, podając podstawowe wskaźniki przyjęte przy konstruowaniu planu finansowego – inflacja w wysokości 2 proc., wzrost wynagrodzeń o 2,8 oraz podatków i opłat o 0,6 proc. Po stronie dochodów zaplanowano 53.201.492 zł (o 3,9 proc. więcej niż przed rokiem), natomiast wydatki wyniosą 57.567.395, co stanowi wzrost o 11,2 proc. w stosunku do wykonania w roku 2003. Deficyt budżetowy w wysokości 4.365.903 zł zostanie pokryty z pożyczek i kredytów bankowych oraz nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych. Miasto ma duże rezerwy kredytowe – w tym roku spłaci 1.198.000 zł pożyczek i kre-

byłby znacznie niższy. Postulujemy też, aby remontować całe ulice a nie ich odcinki i zwiększyć nadzór nad remontami, które są niestaranne, czego przykładem jest ul. Stawiska. (W sprawie tej wypowiedział się również **Marian Bursztyn**).

**Tadeusz Panek** (w imieniu Klubu Radnych Samorządowego Ruchu Ziemi Sanockiej): – *Budżet ten powinien nam przynieść pewną satysfakcję. Uwzględnia inwestycje, na realizację których trzeba było czekać po kilka lat (remont ul. Piastowskiej, garaże na Błoniach, oświetlenie ul. Okulickiego). Zadania inwestycyjne na rok 2004 są duże, co może cieszyć, ale sugerowałbym, aby tak sprecyzować przetargi, by przy realizacji mogli być zatrudniani przede wszystkim mieszkańcy Sanoka.*

## Klepnęli budżet

dytów z ubiegłych lat, planuje też zaciągnąć nowe o wartości 5.068.655 zł, m.in. na modernizację toru lodowego, termomodernizację SP3, budowę sieci wodociągowych na osiedlach Łany, Głowackiego i Biała Góra, kanalizację sanitarną oraz wykonanie nawierzchni na ul. Grzegorza.

Skarbnik uznał tegoroczny budżet za dobry, prorozwojowy i realny, podkreślając, że 65 proc. dochodów stanowią dochody własne, co plusuje Sanok powyżej średniej krajowej i świadczy o dużej samodzielności miasta, a przekraczający 18 procent wskaźnik inwestycyjny jest najwyższy od początku istnienia samorządu (na co znaczący wpływ mają dwa zadania: modernizacja toru lodowego oraz budowa hali widowiskowo-sportowej – przyp. aut.).

Projekt budżetu pozytywnie zaopiniowała komisja finansowa, w imieniu której głos zabrał kierujący nią **Jan Oklejewicz**. Z satysfakcją podkreślił, że tak dobry budżet jest efektem wspólnej pracy radnych i burmistrza, który zaakceptował zdecydowaną większość zgłoszonych przez komisję poprawek. (Ze względu na braki dokumentacyjne nie uwzględniono wykonania przejazdu przez ciek wodny w Olchowcach oraz sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na ul. Glinice, choć **Józef Krynicki** zapewniał, że dokumentacja Glinic jest już na ukończeniu).

Zastrzeżeń do projektu nie miała także Regionalna Izba Obrachunkowa, która opiniując go pozytywnie, zasugerowała jedynie wprowadzenie kilku zmian dotyczących kwalifikacji niektórych pozycji. Projekt poparła również zdecydowana większość radnych (opowiedziały się za nim wszystkie kluby), którzy w dyskusji przekazywali swoje uwagi.

**Kazimierz Serbin**: – *Po raz pierwszy jest to nasz wspólny budżet – i pana burmistrza i rady. Proponuję, aby w przyszłości przy wykonaniu nadwyżki z zasady przyjąć, że będzie ona przeznaczona na zmniejszenie deficytu a nie nowe zadania.*

**Piotr Lewandowski** (w imieniu komisji budownictwa i Klubu Radnych SLD): – *Ten budżet jest odważny i prorozwojowy. Z wielką satysfakcją będziemy go popierać. Mamy deficyt, ale niegroźny. Najważniejsze, że wydatki inwestycyjne zostały zwiększone dwukrotnie, na czym najbardziej nam zależało. Cieszy nas, że nadwyżka budżetowa poszła również na ten cel. Dodatkowe środki w głównej mierze zostały skierowane na Dąbrówkę – ponad 160 tysięcy złotych, mieszkańcy osiedla Błonie otrzymają kilkadziesiąt miejsc parkingowych i garaży, razem z powiatem wyremontujemy ul. Robotniczą, a dzięki wspólnej inwestycji ze Stomilem miasto zyska 300 nowych miejsc pracy.*

**Joanna Hydzik** (w imieniu Klubu Radnych Porozumienie): – *Będziemy głosować za budżetem, który jest realny, choć mało progresywny. Biorąc pod uwagę dochody i wydatki oraz wysokość deficytu, uważamy, że w przyszłości należałoby bardziej odważnie zaciągać kredyty i przeznaczać je na inwestycje. Przekraczają one 18 procent, ale bez hali i toru wskaźnik ten*

Sporo emocji wzbudziło wystąpienie **Jerzego Sybidy**, który zgłosił wniosek, aby ze środków na administrację publiczną (konkretnie Urzędu Miasta) zabrać ponad 140.000 złotych i przeznaczyć je na zwiększenie pomocy społecznej w zakresie zasiłków i pomocy w naturze. Z wylizzeń radnego wynikało, że w porównaniu z rokiem ubiegłym budżet zakłada znacznie mniej środków na ten cel, przy jednoczesnym znaczącym wzroście kosztów na administrację.

Skarbnik wyjaśnił, że nie można w ten sposób porównywać tych wydatków, gdyż w międzyczasie zmieniły się i zakres, i kwalifikacja, i wielkość środków przekazywanych z budżetu państwa na realizację niektórych zadań z opieki społecznej (m.in. renty socjalne przeniesiono w całości do ZUS, a żłobki do innego działu). W 2003 roku dotacja na pomoc społeczną wynosiła 3.800.000 złotych, a obecnie tylko 1.700.000, przy czym proporcja kosztów ponoszonych przez miasto jest dokładnie odwrotna – 2.500.000 i 3.800.000 zł, co jednoznacznie potwierdza, że zwiększyło ono środki na ten cel. Skarbnik zdementował również zarzut wzrostu kosztów administracji – wyniósł on 1,6 proc. a więc mniej niż inflacja. Stwierdził, że radny „popętnia wiele błędów systemowych w rozumowaniu” i zaprosił na kawę, aby rzecz wyjaśnić. Nie przekonało to oponenta, który podtrzymał swój wniosek (opowiedziało się za nim jednak tylko 5 radnych, 12 było przeciw, a 4 wstrzymało się od głosu). Niezwykle aktywny podczas sesji Jerzy Sybidło próbował jeszcze drążyć temat środków na dokumentację techniczną, ale Jan Pawlik odebrał mu głos i zarządził głosowanie projektu budżetu, za którym opowiedziało się 20 radnych (jedynym, który był przeciw, okazał się Jerzy Sybidło).

Burmistrz podziękował radnym za poparcie budżetu, stwierdzając, że tak znakomitego wyniku głosowania mógłby mu pozazdrościć niejeden burmistrz i prezydent. – *Kłaniam się radom dzielnic i komisjom – ten budżet jest naszym wspólnym dziełem, przy którym wszyscy razem współpracowaliśmy. Nie jest to budżet na miarę oczekiwań, bo skala potrzeb jest ogromna i zawsze pozostanie niedosyt. Widzę jak wiele rodzin żyje w ubóstwie, jak wiele osób potrzebuje pomocy. I ja, i moi pracownicy staramy się jej udzielać, ale tu potrzebne są rozwiązania systemowe – danie wędki a nie ryby. Wierzę jednak, że mimo tylu problemów, uda się nam zrobić wspólnie coś dobrego dla miasta, jak choćby te trzysta nowych miejsc pracy w Stomilu, których nie byłoby bez wsparcia rady. To także nasz wspólny sukces. Musimy inwestować i nie bać się kredytów, bo tylko inwestycje dają szansę na rozwój miasta. To już nie krótka koldra, jak mówił premier Haussner, ale krótkie, spodnie.* **Joanna Kozimor**

**Radio Bieszczady**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Zdaniem radnego

## Budżet dla sanoczan

**Edmund Haduch**: – *Rok 2004 przyniósł zmiany w zakresie kształtowania się dochodów samorządowych. Potrzeba ograniczenia deficytu budżetowego przełożyła się na zmniejszeniu środków, które gminy otrzymują z budżetu państwa. Taka sytuacja oznacza m.in. zmniejszenie możliwości inwestycyjnych gmin. Pomimo tego z satysfakcją mogę stwierdzić, że wskaźnik wydatków inwestycyjnych w naszym mieście w roku 2004 wynosi 18,28%, a więc jest znacznie wyższy od roku ubiegłego, kiedy wyniósł 9,76%. Oznacza to konieczność ogromnej mobilizacji władz samorządowych, aby zapewniając wykonanie obowiązkowych zadań bieżących, utrzymać prorozwojowy charakter budżetu miasta. Dzielnicą Posada, którą reprezentuję od lat, wykazywała duże potrzeby w zakresie budowy infrastruktury komunalnej. Tegoroczny budżet w znaczącym stopniu wychodzi naprzeciw potrzebom społeczności mojej dzielnicy. Przyjęcie w planie wydatków roku 2004 takich zadań, które od lat były nieskutecznie zgłaszane jak np.: – pełne uzbrojenie na osiedlu Łany, które służyć będzie nie tylko nowym działkom, ale już istniejącym budynkom, – budowa sieci wodociągowej na ulicy Wolnej pozwoli zabezpieczyć dostawy wody dla posesji, na których zabrakło wody z własnych studni, – wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicy Rzemieślniczej i Stróżowskiej zaoszczędzi mieszkańcom czas tracony na objazdy,*



– *rozpoczęcie wykonania uzbrojenia budynku komunalnego przy ul. Topolowej jest wkładem miasta do zakończenia problemu, z którym poprzednie władze nie uporały się.*

*Chciałbym jednak pokreślić, że nie tylko potrzeby dzielnicy Posada leżą mi na sercu. Z równą determinacją opowiadałem się zawsze za wszystkimi sprawami, które mogą ułatwić życie sanoczan, chociażby rewitalizacja rynku i budowa podziemnego parkingu, czy budowa nowej sali widowiskowo-sportowej.*

*Kończąc swoją wypowiedź chciałbym wyrazić zadowolenie z faktu, że w naszej kadencji udało się opracować i zatwierdzić wieloletni plan inwestycyjny. Taki dokument pozwoli na racjonalną pracę nad budżetami kolejnych lat bez wprowadzania zadań wyrwykowych i koniunkturalnych.*

Pamięć wciąż żywa

## Rocznica Kołobrzegu

Uroczystością w Gimnazjum nr 4 uczczono 59. rocznicę zdobycia Kołobrzegu oraz 60. powstania VI Dywizji Piechoty w Baryszówce koło Żytomierza. Przypomnijmy – w 1944 roku do IV Dywizji wcielono ponad 250 „synów Ziemi Sanockiej”, z których 72 poległo w walkach o przełamanie Wału Pomorskiego. Część żyjących uczestników tamtych wydarzeń przybyła na uroczystość do G4. Uczestniczyli w niej także członkowie organizacji kombatanckich, przedstawiciele lokalnych władz oraz młodzież szkolna. Były wspomnienia, apel poległych, modlitwa oraz część artystyczna w wykonaniu uczniów gimnazjum.



Kombatantom wręczono awanse i odznaczenia.

Jak zwykle przy tego typu okazjach nie mogło zabraknąć honorów i odznaczeń. Awans do stopnia porucznika otrzymali m.in.: **Zdzisław Kluska, Józef Sarna, Józef Piróg, Barbara Michajewa, Bronisław Jasiński, Józef Kopacz, Tadeusz Rogowski, Bolesław Baszak, Leon Małachowski, Czesław Kosim, Mieczysław Dziegało, Emil Buras i Augustyn Siedlarski**. Medalami „Zasłużony dla Związku Kombatantów” uhonorowani zostali: konsul generalny Słowacji **Janka Burianowa**, burmistrz Sanoka **Wojciech Blecharczyk**, sekretarz miasta – **Waldemar Och**, a także przedstawiciele górnictwa naftowego – **Jerzy Torma, Ryszard Wąsowicz i Stefan Szafran**. Dwaj ostatni otrzymali także dyplomy honorowe, podobnie jak: **Wiesław Lewandowski, Józef Rywka, Andrzej Brygidyn, Stanisław Czaja, Marian Kukiński, Edward Warmuz, Mieczysław Bekier, Krystyna Chowaniec, Stanisław Bentkowski.** (b)

## Wielkanocna wystawa

Święta już blisko, czas więc na tradycyjną Wystawę Wielkanocną! Jak co roku organizuje ją Wójt Gminy Sanok i Gminny Ośrodek Kultury. Tym razem świąteczna ekspozycja będzie prezentowana w Klubie „Górnika” w dniach 27-31 marca, od godz. 9.00 do 17.00. Na miejscu można nie tylko oglądać, ale również zakupić świąteczne akcesoria – palmy, serwetki, pisanki, koszyki, serwetki, stroiki – wykonane przez najlepszych rękodzielników z okolicy. Gminna wystawa wielkanocna słynie zwłaszcza z pięknych i fantazyjnie ozdobionych jaj. W poprzednich latach można było kupić nawet strusie, przygotowane przez artystki ze Słowacji. (z)

**Bilety lotnicze**  
Chicago - 1290 zł  
Nowy Jork - 1180 zł

www.partnertravel.pl

Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel. 464 30 44

## CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).  
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.  
Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Wystawa prac Agaty Biskup, Tomasza Mistaka i Sylwestra Stabnyły (do końca kwietnia).

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Czynna: pon., wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw., pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-15.00.

**Muzeum Historyczne** (Zamek)  
http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon., czw., pt. 8.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego** (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen  
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 9.00-14.00 (do 31 III).

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

**Telewizja Sanok**

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Piątek, godz. 17.15; powtórka: piątek, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15.

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

26 III, godz. 11.00 – finał konkursu „Maluchy malują”.

27 III, godz. 11.00 – zawody szachowe w szachach szybkich dla młodzieży szkolnej.

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

27 III, godz. 17.00 – Con amore – koncert muzyki filmowej.

28 III, godz. 11.00 – „Z muzyką przez wieki” – koncert w wykonaniu uczniów PSM I i II st.

28 III, godz. 20.15 – kabaret Bogdana Smolonia, w ramach szkolenia p.poż.

„Ostrożnie z ogniem”.

• Kino SDK

26 III, godz. 18.00; 27 III, godz. 20.00; 28 III, godz. 16.30 – „Pan i władca na krańcu świata”, prod. USA, od 15 lat.

29 III, godz. 19.00; 30-31 III i 1-2 IV, godz. 18.00 – „Pasja”, prod. Włochy/USA, od 15 lat.

• Kino szkolne SDK

29 III – 2 IV, godz. 8.00, 11.00 – „Pasja”, prod. Włochy/USA, od 15 lat.

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Radio TAXI** tel. 96-66

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy; poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

**Nocne dyżury aptek**

26-29 III – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Piłsudskiego 10.

29 III – 5 IV – apteka prywatna s.c. M.P. Szul, ul. Jagiellońska 68.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02

śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

**Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.**

• 29 III, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Elżbieta Kadłuczka.**

## Poczta „TS”

### Nie tylko dla gimnazjalistów

Nieubłaganie nadchodzą terminy testów kompetencji, a co drugi gimnazjalista już zaczął walić głową w mur. Jaką wybrać szkołę? Niezłe pytanie, i ja, szczerze powiedziawszy, nie mam zamiaru na nie odpowiadać. Po co więc w ogóle się odzywam? By pomóc wam wybrać. A przedmiotem mojego dyskursu będą dwie, bez wątplenia, wspaniałe szkoły – I i II LO.

I Liceum Ogólnokształcące im. KEN w Sanoku od samego początku zachwyca pierwszorocznika swoją otwartością, sielskością i, rzekłbym nawet, domową atmosferą, co oczywiście ma swoje odbicie w zachowaniach maturzystów. Z reguły tak ukształtowana młodzież jest niesamowicie ufna i optymistycznie nastawiona do świata. I tu kryje się najniebezpieczniejsza pułapka – ludzie ci są często nieprzygotowani do życia. Nagle okazuje się, że testy na studia są za trudne, że wykładowcy na uniwersytecie traktują ich jak powietrze – jednym słowem wszystko się wali. Wówczas trzeba wykazać wiele samozaparcia, by wypaczony obraz „wyluzowanego” świata ponownie odkształcić.

II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sanoku już na wstępie powala swoim nastawieniem – brak tu opowieści o wspaniałej przyszłości, liczą się jedynie „zakonne” reguły i to, jak długo uczeń potrafi wytrzymać bez snu. I tu pułapka wydaje się jeszcze większa – kto zdoła to wytrzymać? Maturzyści wychodzący z tej szkoły to ludzie niemal niezniszczalni – nie ma takiego niepowodzenia, które mogłoby złamać w nich wolę walki, gdyż podkopywana przez lata, ma żelbetonowy fundament. Jednakże brak w nich spokoju i otwartości.

Obie szkoły to przede wszystkim gigantyczne różnice, o których nie dowiedzie się z żadnego informatora. Nawet maturzyści niechętnie będą o nich wspominać, jednak gdybym miał polecieć pewne źródło informacji – polecilibym właśnie ich. Powyższe wizje szkół są nieco tendencyjne i, jak się można było domyślić, jest sporo wyjątków. Gimnazjaliści muszą sobie uświadomić, że najważniejszy jest charakter. To podług niego winni wybierać drogę w życiu.

Jak obiecałem, tak zrobiłem. Nie namawiam do wyboru tych szkół, ale gorąco zachęcam. Obie są po prostu wspaniałe – z tradycjami, świetnym gronem pedagogicznym i z przyszłością. A co najważniejsze – idą łeb w łeb niemal we wszystkich rankingach.

Saem

(dane osobowe do wiadomości redakcji)

### Czy jesteście przygotowani?

Jako mieszkanka Sanoka, a obywatelka Polski, uprzejmie proszę władze miasta o udzielenie mi informacji na następujący temat.

Dzień 1 Maja, a tym samym dzień wejścia Polski do UE, wg wiadomości gazetowych, ma być obchodzony w całym kraju nader uroczystie. Pomijam tu wszystkie elementy takie jak: manifestacje, koncerty itp., mnie osobiście i nie tylko mnie, interesuje możliwość nabycia na ten czas flag polskich i Unii Europejskiej. Jeśli flagę naszego kraju można niekiedy nabyć, lub uszyć we własnym zakresie, to z flagą Unii Europejskiej, jest to niemożliwe. A przecież te dwie flagi będą przede wszystkim dominowały nad całym wystrojem uroczystości, podkreślając historyczną powagę danej chwili. Nie wyobrażam sobie, żeby ewentualne trudności w zakupie tychże, można było tłumaczyć wtedy zaskoczeniem sprawą.

Ponieważ chwila ta niebawem nastąpi, stąd też proszę Urząd Miasta o umożliwienie zainteresowanym osobom nabycia wspomnianych flag, tym bardziej, że władze Urzędu w/m będą dla własnych potrzeb czynić starania o pozyskanie tychże flag. Proszę zatem o pozytywne ustosunkowanie się do mojej prośby.

(Dane osobowe do wiadomości redakcji)

**ZGŁOŚ SYGNAŁ!**  
**464-27-00**

## OKOLICE KULTURY

### Koncertowali na Słowacji

Orkiestra Gitarowa sanockiej PSM I i II st. przebywała (11-14 bm.) na Słowacji, prezentując swój dorobek podczas koncertów w Dolnym Kubinie, gdzie odbywają się międzynarodowe festiwale muzyczne.



Poza wrażeniami artystycznymi sanoccy muzycy skorzystali z wielu atrakcji turystycznych, odświeżyli też nawiązane wcześniej znajomości i przyjaźnie.

Sanoczanie wystąpili przed uczniami i pedagogami tamtejszej szkoły muzycznej, dali także dwa koncerty w Miejskim Domu Kultury, zyskując aplauz ponad tysięczonej publiczności. Równie gorąco oklaskiwano solowe popisy laureatów pierwszych miejsc Międzynarodowego Konkursu Gitarowego w Dolnym Kubinie w latach 2001-2003 – **Lukasza Oleszka**, **Katarzyny Kielbasy** i **Aleksandry**

**Bodzia** oraz najmłodszych członków orkiestry: **Jakuba Kowalewicz** i **Jakuba Badackiego**.

– To ogromna satysfakcja i prawdziwa przyjemność grać dla tak licznie zgromadzonej widowni, która reaguje gromkimi brawami i bawi się doskonale razem z wykonawcami. Czuliśmy się jak we własnej rodzinie – powiedziała kierująca orkiestrą **Iwona Bodzia**. *oprac. /joko/*

### Akordeoniści na podium

Znakomicie zaprezentowali się podkarpacky akordeoniści podczas finału Ogólnopolskich Przesłuchań uczniów klasy akordeonu szkół muzycznych I i II st., które odbyły się (18-20 bm.) w Gdańsku. To największa w tym roku impreza krajowa, zorganizowana pod patronatem Ministerstwa Kultury.

Wśród najlepszych akordeonistów w kraju znalazł się – startujący w bardzo silnie obsadzonej grupie starszej (klasy IV-VI) – **Grzegorz Miszczyński**, który zajął 3. miejsce w gronie 22 finalistów (wyłonionych w czasie dwustopniowych eliminacji). – Warto podkreślić, że **Grzegorz** był najmłodszym uczestnikiem finału, w którym aż rola się od tegorocznych absolwentów i laureatów, zarówno międzynarodowych, jak i ogólnopolskich konkursów w najstarszych kategoriach wiekowych – mówi z zadowoleniem

**Andrzej Smolik**, nauczyciel uzdolnionego akordeonisty. Sanocki pedagog ma również dodatkowy powód do dumy. Równie znakomicie jak **Grzegorz** spisał się drugi z jego podopiecznych – **Maciej Zimka**, uczeń klasy II Zespołu Szkół Muzycznych w Krośnie, który w grupie młodszej (klasy I-III) także zajął 3. miejsce.

Świetna forma akordeonistów z Podkarpacia cieszy szczególnie w obliczu zbliżających się VI Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych Sanok 2004, które odbędą się w kwietniu. */jot/*

### Sfrunęły anioły

Dokonane w 1997 roku sensacyjne odkrycia archeologiczne w kościele franciszkańskim w Sanoku pozwoliły przesunąć historię tej świątyni o trzysta lat wstecz – do wieku XIV. Kościół dzielił dramatyczne losy miasta i kilkakrotnie był doszczętnie niszczony w pożarach. Obecnie ma barokową sylwetkę i XVIII-wieczny wystrój wnętrza. Jak już informowaliśmy, od początku br. trwa w tej świątyni renowacja kaplicy św. Maksymiliana.

Z każdym dniem prace konserwatorskie posuwają się do przodu. – Doczekaliśmy się odkrycia malarskiej perełki: konserwatorzy odsłanili w okolicy ołtarza relikwiarz zachowanego malowidła niefiguralnego z połowy XVIII w. Na ściany kaplicy ponownie „sfrunęły” anioły (na zdjęciu), autorstwa Władysława Lisowskiego z 1936 r., które zostały zamalowane 30 lat temu. Zakon przeżywa obecnie Rok Św. Maksymiliana, więc nasz święty Współbrat mobilizuje nas do pracy. Cieszymy się, że pomagają nam i poruszają serca wrażliwych ludzi, którzy cały czas udzielają wsparcia finansowego. Przewidywany koszt renowacji wyniesie ok. 200 tys. złotych i w całości zostanie pokryty z darowizn. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają nasze wspólne dzieło przywracania świetności zabytkom w sanockim kościele franciszkanów. Zakończenie renowacji planujemy w czerwcu br. – mówi gwardian sanockiego klasztoru o. Stanisław Glista.

Nad przebiegiem prac konserwatorskich czuwa komisja, w skład której wchodzi konserwatorzy zabytków i rzeczoznawcy z Krakowa, Przemyśla, Krosna i Sanoka. Dokonała ona już oględzin malowideł ściennych, ołtarza stiukowo-marmurowego oraz obrazu olejnego przedstawiającego św. Maksymiliana, a także epitafium, wykonane

go z piaszkowca i marmuru. Przyjęto program renowacji wszystkich obiektów, postanawiając, że malowidła figuralne zostaną zachowane po odczyszczeniu i odsłonięciu do warstwy oryginalnej, wykonanej przez W. Lisowskiego w 1936 r. W głównej scenie „Zaśnięcia NM Panny” zaproponowano, by w tle fresku z lat 70. XX w. odsłonić bordiurę i różowe tło z warstwy malarskiej z roku 1936. Zrezygnowano z rekonstrukcji ornamentu na różowym tle. Postanowiono odsłonić anioły zgrupowane po obu stronach dwu okien. Wykonane zostały badania makrobiologiczne, ustalono też zastosowanie preparatu, który ma przywrócić ścianom właściwą strukturę chemiczną.

Komisja konserwatorska spotka się ponownie, aby przedstawić koncepcję rekonstrukcji i aranżacji ołtarza św. Maksymiliana.

*Witold Pobiedzkiński*

Już po raz siódmy młodzi poeci wyciągnęli z szuflady swoje wiersze, by wystartować w „Międzyszkolnym Konkursie Twórczości Własnej” zorganizowanym przez II LO. W tegorocznej edycji (18 bm.) udział wzięło 44 uczniów szkół średnich, prezentujących bardzo zróżnicowany poziom.

### Ukryci w wierszu

Celem konkursu było uwalnianie młodych na piękno świata i na drugiego człowieka. – *Wiemy, że wiele osób pisze, ale niektórzy boją się ujawnić. Dzięki takim spotkaniom chcemy przełamać ich wstydlivość* – mówi **Urszula Bukład**, która wraz z **Zofią Rokitą** i **Edytą Szychowską** była współorganizatorką konkursu. Regulamin zakładał kodowanie wierszy, co gwarantowało obiektywizm oceniających. Dopiero po wyłonieniu zwycięskich prób poetyckich, nazwiska zostały rozszyfrowane. Uroczystemu rozstrzygnięciu, które odbyło się w PWSZ, towarzyszyły recytacje nagrodzonych wierszy i prezentacja poezji śpiewanej w wykonaniu uczennic z kl. IIa.

– Uczestnicy borykają się jeszcze z trudnościami stylistycznymi i nieporadnością językową. Widać, że za mało czytają literatury. Ale cieszy nas, że tak

wielu sięga po pióro i próbuje pisać – mówi **Janina Lewandowska**, natomiast **Jan Szela** dodaje: – *Wiele osób wykazało się sporym potencjałem poetyckim. Choć brak im jeszcze doświadczenia, jestem zaskoczony możliwościami i świeżością ich wypowiedzi. Zawsze uczyć się od nich czegoś nowego.*

Wyróżnienie I stopnia otrzymali: **Magdalena Rakoczy** (II LO), **Malwina Bułdys** (II LO) i **Agata Wolanin** (I LO); wyróżnienie II stopnia – **Anna Pióro** (II LO), **Katarzyna Wawrzyńska** (II LO), **Monika Kwolek** (II LO), **Anna Sabczyn** (I LO), **Beata Kuzian** (ZS nr 1), **Agnieszka Daniła** (ZS nr 5), **Bartosz Bodacz** (II LO), **Maciej Łagódka** (II LO) i **Maciej Fil** (II LO). Specjalnym wyróżnieniem Jana Szela – za szczególną wrażliwość – uhonorowana została **Maria Janiszewska** (I LO). *(kaha)*

### Komputer, szaman i didgeridoo

Festiwal Muzyki nie dla wszystkich przyciągnął prawie 450 osób, które przyszły w miniony weekend (19 – 21 bm.) do klubu **Pani K**, by posłuchać niecodziennej muzyki. Zespoły i muzycy, sprawili, że koncertom towarzyszył specyficzny klimat.

Pomimo odmienności prezentowanej muzyki, publiczność z dużym zainteresowaniem słuchała oryginalnych brzmień, bowiem **Robotobibok** z Wrocławia, **Gen-DOS** z Republiki Tuwa oraz **Ondra Smeysel** z Pragi zapewnili bywalcom **Pani K** niecodzienne emocje.

nym brzmieniem instrumentów takich jak gitara basowa (**Alexey Saaja**), gitara elektryczna (**Aleksander Medvedev**) i perkusja (**Cyril Smashnikov**), wokali lidera wprowadził słuchaczy w klimat szamańskich rytuałów i tradycyjnej tuviańskiej muzyki.



Muzycy z dalekiego zakątka Rosji (grupa Gen-Dos) byli bardzo zadowoleni z pobytu w Sanoku, jak zresztą wszyscy uczestnicy festiwalu.

– *Zawsze chciałem, by Ci muzycy u mnie zagrali i udało się. Sądzę, że festiwal się podobał, widziałem zadowolenie na twarzach przybyłych. Chciałem wyrazić swą wdzięczność panu burmistrzowi **Wojciechowi Blecharczykowi** i sponsorom, bez których festiwal pewnie nie doszedłby do skutku* – mówi organizator i właściciel klubu.

W piątek na scenie pojawili się muzycy z zespołu **Robotobibok**. Zespół rozwija własną interpretację muzyki improwizowanej, rezygnując z najnowszych rozwiązań cyfrowej obróbki dźwięku na rzecz szlachetnych brzmień syntezatorów analogowych. Precyzja, doskonała improwizacja, kształtowanie formy i tworzenie ciekawych brzmień przepuszczanych przez różne „efekty” zachwyciły fanów ich muzyki.

Sobota należała do grupy **Gen-DOS**. **Gennady Tchamzyryn** – wokalista grający na chadagan i doshpuloor – szaman od trzech pokoleń – oczarował publiczność barwą swego głosu i możliwościami wokalnymi. Kulturowana od stuleci i przechodząca z pokolenia na pokolenie unikalna, szamańska praktyka śpiewu gardłowego, jaką posługuje się muzyk, stworzyła efekt niezwykły. W połączeniu ze współczesnym, progresyw-

Całkowicie inny nastrój panował podczas niedzielnego koncertu **Ondry Smeysel'a**, czeskiego wirtuoza gry na didgeridoo. Tradycyjny instrument australijskich Aborygenów, zafascynował swym brzmieniem muzyka z Pragi, który przed piętnastoma laty postanowił nauczyć się na nim grać. W Sanoku byliśmy świadkami 1,5 godzinnego, trzymającego w napięciu show. Gra **Ondry Smeysel'a** jest dużo bardziej perkusyjna od aborygeńskiej, z niesamowitą wręcz i klarowną różnorodnością dźwięków, bogatą kolorystyką brzmieniową i dokładnie przemyślaną strukturą poszczególnych utworów. – *Ja nie kopiuję Aborygenów, gram tak, jak czuję. Słucham dźwięków z życia codziennego, obserwuję, a potem starannie się przenoszę je do swoich utworów. To ciągłe oddychanie, w którym rura instrumentu jest przedłużeniem płuc. Trzeba znaleźć związek swojego ciała z instrumentem, odnaleźć swoją indywidualność, tożsamość i nauczyć się oddychać razem z nim* – opowiada muzyk.

Pierwszy Wiosenny Festiwal dobiegł końca, pozostawiając na długo niezatarte wspomnienia. Za tydzień (2.04) kolejny koncert w **Pani K**, tym razem jazzowej grupy **5 Syfon**. *(kaha)*

### Młodzi twórcy

Galeria Miejskiej Biblioteki Publicznej zaprasza na wernisaż wystawy prac **Agaty Biskup**, **Tomasza Mistaka** i **Sylwestra Stabryły**, który odbędzie się 29 marca o godz. 18.00. Warto wspomnieć, że **Tomasz Mistak** jest finalistą konkursu miesięcznika „Art&Business” na Obraz Roku 2002, a prace jego i **Sylwestra Stabryły** można było już oglądać w MBP podczas I Wystawy Grafiki i Rysunku. Ekspozycja czynna będzie do końca kwietnia. *(as)*

Jak wygrać z wyższym VAT-em?

# Bezpieczne okna. Bezpieczny dom

Rozmowa z mgr inż. JERZYM WOKIEM, dyrektorem ds. handlu i marketingu w firmie "VIDOK" - należącej do ścisłej czołówki producentów stolarki otworowej w Polsce.

- Po 1 maja br. wyższe stawki VAT na materiały budowlane "podziurawia" nasze kieszenie...  
- W sensie dosłownym - nie podziurawia nam kieszeni, ale sprawia, że mniej będzie w nich ciężko zaoszczędzonych przez nas pieniędzy, bo więcej trzeba będzie wydać na budowę domu czy remont mieszkania. Jest jeszcze czas, bo materiały budowlane można przecież kupić przed 1. maja.  
- Jeśli do końca kwietnia - przed wejściem nowej stawki VAT, kupię okna w "VIDOK-u", ile zaoszczędzę?  
- Można zaoszczędzić, i to dużo. "VIDOK" do końca kwietnia proponuje klientom promocyjnie niższe ceny. Można kupić okna od 15 do aż 40% taniej. To duża ulga dla kieszeni.

służył naszym klientom z pewnością przez wiele lat.  
- Wszyscy oferują "niskie ceny i wysoką jakość". Klientowi łatwo się w tym pogubić. Czym "VIDOK" przekonuje do siebie swoich klientów?  
- Mamy swoją filozofię działania tj. produkować wyroby najwyższej jakości, które na długo zdobędą uznanie rynku i klienta oraz zapewnią produktowi odpowiednią na nim pozycję. Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, że ktoś, kto kupi nasze okna, potem "sprzedaje" swoje zadowolenie sąsiadom czy znajomym. To dla nas najcenniejsza reklama. Wiadomo, że klientów najbardziej interesują okna tanie. Sami także szukamy oszczędności, ale nie wszelkim kosztem. Nie kosztem jakości produktów. Oprócz użycia do produkcji okien dobrej jakości materiałów, bardzo ważne jest też jego wykonanie przez wykwalifikowaną i doświadczoną kadrę pracowniczą mającą do dyspozycji nowoczesny park maszynowy. Nasza firma spełnia takie właśnie warunki. To prawda, że niektórych klientów kuszą reklamy firm, które chwala się: "jesteśmy najtańsi w Polsce". Może i są, ale czasem tylko na krótką metę. Ich okna wytwarzane są w prymitywnych warunkach, na wyeksploatowanych maszynach, przez niedoświadczoną kadrę pracowniczą. Klient płaci mniej, taka firma zarabia, a później... albo znika z rynku albo nie chce uznać zgłaszanej przez klienta usterki. My produkujemy stolarkę okienną i drzwiową z PCV, drewna i aluminium już

prawie 11 lat. Dajemy swoim klientom długoletnią gwarancję na prawidłowe funkcjonowanie okien. Na swoje wyroby posiadamy stosowne certyfikaty i atesty, w tym także Certyfikat Jakości ISO 9001. Zapewniamy kompleksową obsługę klienta tj. fachowe doradztwo, bezpłatny pomiar, transport, montaż okien, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny oraz sprzedaż ratelną. Oferujemy klientowi bogaty asortyment wyrobów oraz duży wybór akcesoriów dodatkowych do okien tj. parapety, rolety, żaluzje, moskitiery itp. Produkujemy stolarkę dla klientów indywidualnych, biur, sklepów, obiektów publicznych i przemysłowych a nawet zabytkowych.  
- Jakiek okna są najczęściej kupowane przez klientów?  
- Okna i drzwi z PCV, gdyż są stosunkowo tanie (tańsze od drewnianych średnio o 15%), niezawodne i trwałe. Ponadto mogą występować w bogatej kolorystyce, także drewnopodobnej. Stolarkę z PCV produkujemy w oparciu o niemiecki system profili VEKA. Klient ma do wyboru profil trzy- lub pięciokomorowy o szerokości ościeżnicy 70 mm oraz wyjątkowo sztywnej i stabilnej konstrukcji. Okna 5-komorowe z półzlicowanym skrzydłem

- to nasza nowość. Są one wyposażone w szare uszczelki przyszybowe oraz tzw. "ciepłą ramkę" międzyszybową, która ogranicza zjawisko rosznienia szyb. Ponadto głębsze osadzenie szyby w tym profilu powoduje, że okno jest bardziej bezpieczne. Ale poza tymi zaletami ważny jest też wygląd okna, na co klienci zwracają teraz coraz większą uwagę. Stąd też od niedawna są w naszej ofercie takie właśnie okna, o zupełnie nowej linii zewnętrznej. Jednak o szczegóły najlepiej zapytać w naszych salonach sprzedaży.  
- Ale wie Pan, że nadal jeszcze pokutuje przekonanie, że drewniane okna są najlepsze. To które w końcu lepsze?  
- Produkując okna nie dzielimy je na lepsze czy gorsze. Gdybyśmy robili coś "gorszego", klient szybko by się zorientował i już dawno nie byłoby nas na rynku. PCV, drewno czy aluminium - każde z tych rozwiązań zastosowane w odpowiednim miejscu jest rozwiązaniem najbardziej optymalnym dla użytkownika. Klientom, którzy cenią sobie przede wszystkim naturalność i klasyczną elegancję proponujemy okna i drzwi z drewna (sosna lub meranti). Dla tych, którzy propagują nowoczesny styl mieszkania mamy w ofercie stolarkę z PCV. Dbamy o to, aby klient miał w czym wybierać, a jeśli nie będzie dostatecznie



5-komorowy profil PCV z półzlicowanym skrzydłem



www.vidok.com

Zapraszamy do salonów firmowych

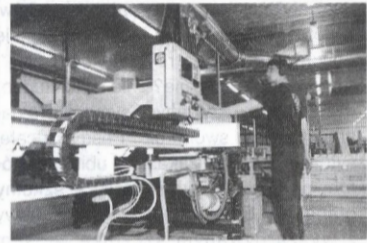
**SANOK,**  
ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38  
**USTRZYKI DOLNE,**  
ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74  
**BRZOZÓW,**  
ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15

Przedsiębiorstwo "VIDOK" z Rudnej Małej k/Rzeszowa produkuje stolarkę otworową z PCV, drewna i aluminium już prawie 11 lat. Firma zatrudnia 250 osób. Rocznie sprzedaje ok. 120 tysięcy okien. Rozprawdza swoje wyroby na terenie całej Polski za pośrednictwem własnej sieci biur sprzedaży (ok. 60 punktów handlowych) oraz dealerów (ok. 200 firm współpracujących). Firma ma też stałych odbiorców w: Niemczech, Austrii, Francji, Norwegii, Słowacji, Czechach i na Ukrainie.

zdecydowany, dyskretnie ale fachowo mu doradzimy.  
- Czy Państwa sukcesy rynkowe zostały w jakiś sposób zweryfikowane przez ogólnopolskie organizacje?  
- Skala inwestycji, wielkość produkcji i wysokie normy ekologiczne spowodowały, że nasza firma została dostrzeżona przez ogólnopolski dziennik ekonomiczny "Puls Biznesu" spośród wielu firm w Polsce. Od trzech lat bierzemy udział w rankingu "Gazeta Biznesu", prezentującym przedsiębiorstwa o szybkim i stałym rozwoju. Ranking ten promuje firmy uczciwe i wiarygodne. Świadczy to m.in. o tym, że należymy do polskiej czołówki firm z naszej branży.

TEKST SPONSOROWANY

tds



Automatyczna linia do produkcji okien z drewna

Dzięki temu nasz klient szybciej będzie mógł zakończyć budowę swojego domu lub wyremontować swoje mieszkanie. Dodatkowo dla tych, którzy dokonają zakupów w naszych firmowych salonach sprzedaży jeszcze w kwietniu mamy praktyczny upominek - firmowy termometr zaokrągły, który będzie

## „Karpaty 2004”

W nowej hali widowiskowo-sportowej w Krośnie odbyły się (12-14 marca) XII Targi Turystyczne „Karpaty 2004” zorganizowane przez krośnieńską Podkarpacką Izbę Gospodarczą. Wśród wystawców obecny był sanocki skansen, którego bogate materiały promocyjne cieszyły się dużym zainteresowaniem. Targom towarzyszyły dwie konferencje; w każdej z nich, czy to przez tematycznie, czy też przez dobór prelegentów, podkreślona została rola Sanoka na kulturowo-turystycznej mapie Podkarpacia.

Tuż po uroczystym otwarciu Targów rozpoczęto konferencję „Wielokulturowość karpacka jako atrakcja turystyczna - potencjał a rzeczywistość”. Meandry bieszczadzkiej wielokulturowości wynikające ze skrzyżowania z kulturą oraz charakterystykę murowanej architektury cerkiewnej przedstawili studenci kulturoznawstwa krajów karpaccich sanockiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. O podkarpackich sanktuariach obrządku wschodniego traktowanych jako element kultury pogranicza wykorzystywany w promocji turystycznej regionu, mówił ks. Julian Falenczak z prawosławnej parafii w Morochowie. Robert Bańkosz z Wydziału Rozwoju i Promocji Urzędu Miasta Sanoka zaprezentował, wręcz w charakterze instruktażu, cykl pracy nad „Szlakiem ikon” przez profesjonalistów turystycznego marketingu uważanego za klasyczny przykład doskonałego produktu turystycznego.

Drugiego dnia Targów toczono kolejną pięciogodzinny dyskusję. „Dostępność Karpat dla sportów motorowych - za i przeciw” to problem, który od dawna uznawany jest za szczególnie trudny. Organizatorzy przyjęli, że kontrowersyjność tematu wymaga otwartej debaty,

gdzie zantagonizowane środowiska ekologów i entuzjastów motoryzacji potrafią przedstawić swe racje. Roli prowadzącego podjął się Leszek Tomaszewicz, szef Wydziału Rozwoju i Promocji UM Sanoka. Osią dyskusji było pytanie, czy rekre-



Na targach prezentowali się również nasi południowi sąsiedzi ze Svidnika.

ację w wydaniu zmotoryzowanym uznać należy za nową jakość w katalogu pojęć związanych z turystyką. Jeśli tak, to region, w którym turystyka wyznacza zasadniczy kierunek rozwoju, nie może wobec złożoności problemu chować głowy w piasek. Zainteresowanie tematem wykazali gestorzy bazy turystycznej reprezentowani przez gospodarzy „Domu Turysty” i „Białej Góry”. Środowisko mity-

śników jazd terenowych znalazło swego wyraziciela w osobie Adama Kalembę z sanockich „Sosenek”. Liczna grupa samochodziarzy z Rzeszowa i Krosna, wsparta bieszczadzkim zespołem z Leska i Ustrzyk Dolnych nie przebiła się ze swymi problemami przez gąszcz przepisów ustawowej rangi, którymi operował przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Za wiążący należy też poczytywać głos Macieja Michonia, prezesa Zarządu Okręgu Bieszczadzkiego Ligi Ochrony Przyrody, który jasno przedstawił sprawę objęcia 47,8% połaci województwa podkarpackiego różnymi formami ochrony, co z mocy prawa wyłącza je spod dyskusji o sportach i rekreacji motorowej. Okazało się jednak, że podkarpackie samorządy, dla których rozwój turystyki jest jedyną szansą aktywizacji miast i gmin, są żywo tematem zainteresowane. Próbę powiązania wspólnych dążeń fanów motoryzacji i samorządowców podjął Leszek Tomaszewicz, proponując powołanie zespołu roboczego do przeprowadzenia szczegółowej analizy problemu i przygotowania wniosków celem podjęcia skonkretyzowanych rozmów z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych. Akces do wspólnych działań zgłosiło 15 osób, wśród nich samochodziarze, samorządowcy, gestorzy bazy turystycznej i ekolodzy. Grzegorz Demel

## Kamień z serca

Sporym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta cieszyły się badania ukierunkowane na wykrycie objawów charakterystycznych dla zespołów otępiennych, m.in. choroby Alzheimera, które w minioną sobotę przeprowadziła w Domu Nauczyciela lek. med. Agata Bończak, specjalista neurolog i psycholog Wojciech Woskiewicz. - *Prawdę mówiąc, mieliśmy pewne obawy czy nasza propozycja spotka się z odzewem. Tymczasem okazało się, że chętnych jest bardzo dużo. W sobotę przebadaliśmy kilkanaście osób i mamy zarejestrowanych pacjentów na dwie kolejne soboty - stwierdza Agata Bończak. Na badania zgłosiły się osoby w bardzo różnym wieku, od 54 lat do 82, zarówno kobiety, jak i mężczyźni. - Odnotowaliśmy kilka przypadków dyskretnych zaburzeń poznawczych, związanych z wiekiem lub nadciśnieniem. Na szczęście nie było ani jednego przypadku choroby Alzheimera - mówi Wojciech Woskiewicz. Wiele osób przyszło na badania, spodziewając się najgorszego, toteż diagnozę wykluczającą chorobę Alzheimera witalo z prawdziwą ulgą. - Widać było, jak spada im z serca kamień. Niektórzy dosłownie wybiegali z gabinetu, aby jak najszybciej podzielić się radosną informacją z najbliższymi. Dlatego jako prowadzący mamy ogromną satysfakcję, że mogliśmy im w ten sposób pomóc - dodaje pan Wojciech.*

W tym samym czasie, kiedy trwały badania, odbyło się także spotkanie dla opiekunów chorych z chorobą Alzheimera. Prowadzili je przedstawiciele Podkarpackiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. Niewykluczone, że efektem spotkania będzie powołanie koła tej organizacji w Sanoku.

Chętni do skorzystania z badań w następnych terminach (osoby po 55. roku życia, które zauważyły u siebie problemy z pamięcią) mogą się jeszcze zarejestrować pod numerem 463-20-43 w godz. 12.00 do 16.00. Organizatorzy serdecznie dziękują przedstawicielom ZNP za bezpłatne udostępnienie pomieszczeń w siedzibie związku przy ul. 3 Maja. (Jz)

## Pasja św. Mateusza

Zgodnie z kilkuletnią tradycją w okresie Wielkiego Postu Chór św. Cecylii i Katolickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zapraszają na inscenizację Pasji według św. Mateusza. Przedstawienie odbędzie się dwukrotnie: 28 marca (niedziela) i 4 kwietnia (Niedziela Palmowa) o godz. 18.30 w w. w. Domu Kultury „Caritas” na Posadzku. (Jz)



**DRZWI**  
Wewnętrzne firmy CENTURION R  
Zewnętrzne firmy GERDA  
Ceny producenta  
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych  
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**  
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

**ABACUS**

---

**KOMPUTERY INTERNET ART. BIUROWE**

---

**P.H.U. ABACUS Robert Birek**  
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200  
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl  
ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00

## Pocztą „TS”

### Ad vocem

W Pocztę TS zostało opublikowane oświadczenie redakcji *Gazety Lokalnej* w związku z moim wystąpieniem na Sesji Rady Miasta Sanoka. Chciałbym przypomnieć redaktorowi naczelnemu *Gazety Lokalnej*, że moje wystąpienie na Sesji RM było związane z artykułem, który ukazał się w *Gazecie Lokalnej* pt. „Radny Edmund popuścił”. W wystąpieniu tym udowodniłem autorowi tego artykułu, że napisał w nim nieprawdę. Pan redaktor naczelny *Gazety Lokalnej* w swoim oświadczeniu nie odniósł się do meritum mojego wystąpienia, a ponieważ zarządził Obserwatora *Gazety Lokalnej* dotyczący pracy radnych (w tym również mojej) odpowiedziałem na nie publicznie, na sesji RM. Pan redaktor naczelny zapoznał się z moim wystąpieniem i w oświadczeniu opublikowanym w pocztę TS nie wrócił już do artykułu, który stał się powodem naszych wzajemnych słownych potyczek. Uznaję więc, że przemilczenie jest sposobem na przyznanie się do popełnienia błędu. Proponuję na przyszłość, żeby redaktorzy piszący w Pańskim piśmie zechcieli porozmawiać z ludźmi o których piszą.

Pisze Pan redaktor, że redakcja GL to ludzie młodzi, którzy dopiero uczą się dziennikarskiego rzemiosła. To dobrze, że młodzi ludzie uczą się, że szukają dla siebie miejsca w tym skomplikowanym nie tylko dla nich świecie. Jeśli jednak nauka ta będzie wybiórcza, a nie dogłębna, ci młodzi ludzie przegrają już na starcie. Zawód dziennikarza to bardzo trudny zawód, wymagający olbrzymiej wiedzy teoretycznej. W Sanoku jest Biblioteka Publiczna, którą pańscy podopieczni powinni często odwiedzać. Znajdą tam olbrzymią bibliografię niezbędną do nauki zawodu. Pan powinien ich do tego zachęcić. Myślę również, że wielu młodych ludzi, Pan również, ma w swoich domach słowniki i encyklopedie. Proszę sprawdzić w słowniku hasło „gazeta”. Dla ułatwienia:

- encyklopedia popularna PWN wydanie z 1966 r. „gazeta, pismo periodyczne wychodzące częściej niż raz w tygodniu; nazwa z XVI w., pochodzenia włoskiego.”
- słownik wyrazów obcych PWN wydanie z 1980 r. gazeta (fr. Gazette, z wł. gazetta = drobna moneta wenecka) pismo periodyczne, zazwyczaj codzienne.
- słownik języka polskiego wydany w 1978 r. „gazeta, pismo periodyczne wychodzące co najmniej dwa razy w tygodniu, zawierające aktualne wiadomości;
- encyklopedia popularna PWN wydana w 1987 r. „gazeta, czasopismo o treści uniwersalnej, zawierające aktualne informacje, potocznie dziennik, w polskiej praktyce bibliograficzno-statystycznej ukazujące się częściej niż raz w tygodniu”.

Szanowny Panie redaktorze *Gazety Lokalnej*. Nie skorzystam z pańskiej propozycji zorganizowania konkursu ortograficznego pomiędzy mną a załogą GL. Ja nie pretenduję do miana najlepszego znawcy języka polskiego i nigdy nie śmiałybym stawać w szranki w tej dziedzinie. Jak czegoś nie wiem, to sprawdzam, jak nie umiem to staram się nauczyć. Niemniej jednak pomysł jest dobry, proszę go wykonać i zorganizować konkurs w swoim gronie.

Edmund Haduch

### O jakości sprzedawanego gazu

Z uwagi na aktualność sprawy tj.: wzmoczonego korzystania z gazu, w okresie jesienno – zimowym, postanowiłam uzyskać wyczerpującą informację, co do jakości sprzedawanego nam gazu na terenie Karpackiej Sp. Gazowej w Tarnowie O.Z.G w Jaśle RG w Sanoku – Zabłotcach 54.

Ponieważ odpowiedź ważna jest dla wszystkich korzystających z gazu, z Sanoka i okolic, konieczne było pośrednictwo *Tygodnika Sanockiego*.

Wiadomym jest, że zima obecna znacznie (swym zimnem) różni się od ubiegłorocznej, nie mniej jednak r-ki za zużyty gaz wynoszą zaskakująco dużo, a te dwie podwyżki gazu w miesiącach: IV i X 03 r. nie mogłyby tak znacząco wpłynąć na obecny koszt gazu.

Dokończenie na str. 7

## 125-LECIE ILO IM. KEN W SANOKU (1-3 LIPCA 2005 R.)

Fenomen lat szkolnych często tkwi w szczegółach, w przeżyciach związanych z wyjazdami klasowymi, wspólnym chodzeniem do kina czy urządzaniem potańcówek. Szalone lata sześćdziesiąte miały swój własny koloryt, grzeczne zabawy szkolne ewaluowały w stronę „prywatki”, a zakaz „wałęsania się po mieście” był skutecznie łamany przez słynne sanockie „rundy”.

Szkoła organizowała wiele atrakcji, to były wycieczki klasowe, rajdy i biwaki. Mapę sanockich wędrowek wyznaczają modne wówczas miejscowości: Kraków

czy amerykańskie były rarytasem, ale młodzież zdołała zobaczyć „Karmazynowego Pirata”, „Siedmiu wspaniałych” oraz „Hamleta”. Równie interesujące były przedstawienia Teatru im. W. Siemaszkowej z Rzeszowa, np. „Henryk IV na łowach”, „Makbet”, „Rustan i Ludmiła” oraz „Mazepa”.

Stałym punktem pracy szkolnej było zwiedzanie wystaw i ekspozycji muzealnych. Tu tematyka nawiązywała charakterem do uczuć patriotycznych: „Powstanie styczniowe” i hasła polityczno – społecznych: „XX-lecie PRL”, „Wystawa

„jaskółkach”. Bawili się wszyscy – nauczyciele, uczniowie i zaproszeni goście”.

Tym miłym akcentem wypadłoby zakończyć historię Liceum lat sześćdziesiątych, lecz nie sposób pominąć „nieformalnego żywota licealisty”, a więc tego wszystkiego co było zakazane, kontrolowane, kategorycznie negowane lub po prostu niewłaściwe. Kilka uwag z księgi protokołów Rady Pedagogicznej Liceum objaśni ważność problemu: Rok 1960 – Szkoła wprowadza obowiązkowo umundurowanie, zapis protokołarny grzmi:

## Liceum lat sześćdziesiątych (V)

z Ojcowem, Wielicką i obowiązkowym Poroninem (Leninowskie sioty), Rożnow z Krynicą i Zakopanem oraz zagłębie śląskie z Chorowem, Sosnowcem i Bytomiem. Często wyjazdy miały podtekst poglądowy – wtedy odwiedzało się Muzeum Tkactwa i Hutę Szkła w Krośnie, innym razem doceniano walory architektoniczne Krasiczyna, Przemysła czy Sandomierza. Najczęściej jednak trasę wycieczek wyznaczały bieszczadzkie szlaki do Cisnej, Wołkowyi czy po prostu nad Jeziora Duszańskie. Jadwiga Sarama (nauczyciel) wspomina: „Była taka tradycja – co roku na Dzień Dziecka wyjeżdżaliśmy całą Szkołą ciuchcią w Bieszczady. Głównym zawiadowcą był Pan Dziuban, w czasie jazdy pociągiem wyskakiwał w biegu, zmieniał wagony, i krzychał: odejść od okna, uważać, nie wychylać się! On po prostu kontrolował całą sytuację. Jechało się na tonio przyrody na cały dzień cudownego spokoju i lata”.

W okresie wakacji Szkoła organizowała dla młodszych kolonie, a starsi licealiści mogli uczestniczyć w rajdach lub obozach językowych. Anna Jahn (nauczyciel) z humorem opisuje 2-tygodniowy obóz wędrowny: „Z magazynów Wydziału Oświaty wypożyczaliśmy potrzebny sprzęt sportowy – namioty, materace i oczywiście rowery. Pamiętam, że każdy rower był inny, ale wszystkie nie miały hamulców, więc prędkość regulowało się „piętą”. Nasz obóz był w Cisnej, po drodze były serpentyne z ciężkimi wjazdami i stromymi zjazdami – więc wyglądało to tak: z przodu jechał pan Stanisław Olbert, z tyłu pani Jahn – ledwo zipała, ale jechała. Zjazdy z górki były jeszcze gorsze – młodzież z Olbertem już czekała na dole, a ja jeszcze jechałam, w końcu przemknęłam koło nich jak „czarownica na miotle” z trudem wyhamowując. To były piękne obozy: wspólne gotowanie, wspólne jedzenie, no i nauka rosyjskiego lub angielskiego”.

Niemalą atrakcją stanowiły projekcje filmowe czyli tzw. „kino szkolne”. Dominowały produkcje radzieckie: „Ballada o żołnierzu”, „Cichy Don”, „Wojna i Pokój” oraz wielka literatura w lekturach szkolnych czyli „Lalka”, „Popioły”, „Komu bije dzwonek?” czy „Krzyżacy” (ze względów technicznych, brak ekranu panoramicznego, na „Krzyżaków” jeżdżono do Jasła). Produkcje zachodnioeuropejskie

darwinowska”, „Walka o postęp i laicyzacja życia w Polsce”, „Matka i dziecko w Oświęcimiu”. Prawdziwą sensację stanowiło spotkanie z realizatorami filmu „Cztery pancerni i pies” oraz wieczór autorski Aliny i Czesława Centkiewiczów. Zwieńczenie edukacji szkolnej stanowiła matura, lecz napięcia emocjonalne wywoływała już popularna „studniówka”. Tradycyjne zabawy klasy maturalnej odbywały się w sali gimnastycznej

„wydać walkę kolorowym sweterkom, wszelkie swetry muszą zniknąć, uczeń ma być ostrzyżony”. Padł również wniosek (na szczęście nieprzejęty) o przeprowadzenie gremialnego strzyżenia całej szkoły. Opornych uczniów miał strzyć zaproszony do szkoły fryzjer.

Dużo uwagi poświęcano pozaszkolnym zajęciom licealistów – zapis posiedzenia RP z 1961 roku donosi: „Wydać walkę wałęsaniu się młodzieży po



Matura 1963 r.

Liceum lub w zaprzyjaźnionej „Skolodrówe”. Czesław Skrobała – matura 1965 – opowiada: „Zabawa trwała do godziny 23, chłopcy w garniturach i białych koszulach pod krawatem, dziewczyny w białych bluzkach i granatowych spódnicach. Przygrywał zespół braci Mociosów – Greków z Krościenka. Całość rozpoczęła polonez, a potem już leciał lżejszy repertuar rockandrolowy. Szanowne Grono siedziało za stołami, chłopcy stali pod jedną ścianą, a dziewczyny pod drugą”. Kilka lat później „studniówki” zmieniły lokum na bardziej dansingowe, lecz atmosfera utrzymywała powagę zabawy szkolnej. Elżbieta Stabryła – matura 1969 wspomina: „Studniówki były w Górniku, w sali nad arkadami. Obowiązywał oficjalny biało-granatowy strój, za partnerów miałyśmy maturalzystów z Technikum Mechanicznego. Pamiętam również nasze bale organizowane dla całej Szkoły w PDK-u. Tańczyło się na widowni, gdzie przednio wymontowano krzesła, stoliki były poustawiane na scenie, w łóżach i na

ulicach, zlikwidować bezmyślne stanie pod arkadami. Należy zwrócić uwagę na postawę ucznia, odpowiedni ukłon. Walkę z wałęsaniem oddać trójkom klasowym”. Inny fragment protokołu informuje: „Szkoła wprowadza kontrolę czasu pozalekcyjnego, zwracając uwagę na imprezy, w których biorą udział uczniowie”. Podobne emocje wzbudzał fakt wieczornego uczęszczania na seanse filmowe: „Dla przeprowadzenia kontroli Dyrekcja Szkoły wykupi abonament miesięczny i wyznaczony nauczyciel będzie miał dyżur w kinie”. Równie „niepożądanymi” miejscami, w których uczeń był niemiłe widziany to kawiarnie, kluby czy restauracje. Notatka z protokołu RP z 1962 roku głosi: „Należy wejść w porozumienie z trójkami klasowymi, które miałyby obowiązek co pewien czas wejść na chwilę do kawiarni i skontrolować czy jest tam jakiś uczeń” (tu dygresja dla młodszych czytelników – owe trójki klasowe to społeczny ruch rodziców wręczniętych w rytm wychowania szkolnego). Obowiązywał pewien wyznacznik czasowy, w późnych godzinach wieczornych uczeń powinien przemienić się w domatora, w przeciwnym razie... „Podjęto decyzję w sprawie odwiedzin uczniów w domu. Odwiedzono kilkunastu uczniów w godzinach między 18 a 21. Zastano wszystkich w domu przy pracy” – zapis RP z 1963 roku. W jaki sposób uczniowie omijali – szerokim łukiem – nadzór pedagogiczny, to pozostanie słodką tajemnicą niesfornej gromady licealistów. Pierwszy wyłom stanowiły „duże przerwy”, w trakcie których uczniowie i uczennice od „Penara” i „Skolodro” wybiegali do parku. Tam w cieniu drzew i poza wzrokiem nauczyciela konsumowano śniadanie, popalając od czasu do czasu papieroski. Drugi zakaz – to kino dla dorosłych. Problemu nie stanowił dyżurujący nauczyciel, lecz – zmitologizowana już dzisiaj postać biletiera Marzyńskiego. Janusz Szuber relacjonuje: „Były filmy dozwolone i niedozwolone, ale to nie było najistotniejsze. Przy wejściu stał Marzyński i patrzył – a właściwie nie musiał patrzeć, bo on wszystkich znał, to było wówczas małe miasto. To on decydował, czy masz 14 czy 18 lat i czy możesz wejść na seans. Jeżeli ktoś go lepiej znał, miał lepszą

komitywę, to się wślizgiwał”. Barbara Bandurka – matura 1966 roku – dodaje: „Marzyński znał doskonale każdą twarz. Pamiętam jak stał dostojny w uniformie, mrużył oczy i przekornie pytał: A legitymacja to jest?”. Adam Polityński (nauczyciel) w formie anegdotycznej wspomina: „Opowiadał mi dyr. Penar, że jak przyszedł tutaj do pracy w Liceum, to go wyznaczono do opieki nad młodzieżą w czasie seansu filmowego (dyr. Penar był „malerki”, ale ważniutki – określił go pani Jahn). Biletier Marzyński zwrócił się do niego dość obcesowo: A ty dokąd chłopcze? Dopiero odpowiednie wytłumaczenie wyjaśniło sytuację”.

Innym obejściem zakazu „przebywania na mieście” były słynne sanockie „rundy” czyli długie spacery ulicami Kościuszki, 3 Maja, Piłsudskiego i Mickiewicza. Bieg trasy faktycznie sprawiał wrażenie rundy – połączenie ulic tworzyło magiczny krąg. Barbara Bandurka tłumaczy istotę tego ciekawego rytuału: „Na rundy chodziło się przy okazji organizowanych przez szkołę capstrzyków lub wieczornic. Po prostu był pretekst, aby jeszcze pochodzić po mieście. Młodzież szła falangami, każdy chciał kogoś zobaczyć, czasem rzucało się krótkie „cześć”, ale nierzadko dziewczyny „filowały” czyli podpatrywały chłopaków. A potem były dyskusje i niekończące się dywagacje: „popatrz się czy nie?”, „umówi się – czy nie?”. Ile było tłumionych miłości, ukrywanych sympatii. To naprawdę miało swój urok”. Posmaku całej sytuacji dodawał zakazany ubiór, w którym paradowały właścicielki – szkolny granatowy beret zastępował wódczkowy z wyszarpywanym szczotką włosiem w modnym malinowym kolorze. Szczymem osiągnięć coraz bardziej wyzwolonej młodzieży były prywatki – logo i znak czasu szalonych lat sześćdziesiątych. Organizowane w domach kolegów i koleżanek, skupiały grono przyjaciół, dla których muzyka spod znaku „mocnego uderzenia” była prawdziwym szaleństwem. Wystarczył adapter typu „Bambino”, aby popłynęły rytmy rockowe Beatlesów czy Rolling Stonesów, Animalsów. Prywatki były „małą konspiracją”, ale to właśnie zakazany owoc najbardziej smakuje. Aurę tych spotkań oddaje barwne opowiadanie Barbary Bandurki: „Prywatki były bardzo ekscytujące. Nasza paczka organizowała spotkania prywatkowe w zaprzyjaźnionych domach, np. u państwa Wojtowiczów przy ulicy Głowackiego. Przychodziłyśmy odstawione w minispódniczki, bluzeczki wizytowe lub sweterki z anilany, ale bez większej ekstrawagancji. Do kompletu pasowały buty na modnych obcasach typu „kaczuszki”. Na czasie była wysoko tapirowana fryzura, oczy malowane na „Kleopatę” i usta muśnięte perłową kredką. Ten śmiały makijaż robiliśmy w ukryciu, tak aby „ujść oka rodzica”. Biżuteria był oszczędna, jakieś drewniane koralki, miedziane bransoletki czy naszyjnik z ziaren ryżu pomalowanych lakierem do paznokci. Prywatka zaczynała się wieczorem, przy zastawionym kanapkami stole siedziały grzecznie dziewczęta, zaproszeni chłopcy i oczywiście... gospodarze domu. Zawsze istniała dyskretna kontrola i ktoś musiał doglądać młodzieży, po pewnym czasie dorodzi udawali się „na telewizję”, a dla nas dopiero wtedy zaczynała się zabawa. W wypełnionym półmrokiem pokoju (na lampki zarzucało się bibułę) płynęła muzyka z analogowych płyt odtwarzanych na adapterze. Tańczyliśmy przy piosenkach Gniadkowskiego, pamiętam „wściekły” przebój „Ryżowe pola w wodzie mokną...” czy „Green Fields”. Po kryjomu popalało się papierosy i piło wino, które wcześniej chłopcy przemycali w połączonych puszeczce. Prywatki trwały do około 23, wyjątkowo w karnawale do 2 w nocy. O umówionej porze przychodzili rodzice – było nie do pomyślenia, aby chłopak odprowadzał dziewczynę”.

To były piękne lata, to była wyjątkowa szkoła, to były trudne czasy. Właściwie każde z określić ma swoje głębokie znaczenie. Szaryzna polityczna – choć opłatała rzeczywistość – to nie zdołała naruszyć podstaw autonomii szkolnej. Liceum i spędzone w nim lata to dla grona absolwentów mentalny posąg dorosłego życia.

Małgorzata Szybiak

**POŻYCZKA** UPOMINEK GRATIS!

bez poręczycieli do 10 000 PLN w 24 h

11% oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 19,91%

Karta Visa Electron GRATIS z linią pożyczkową do 2 000 PLN

**SKOK** im. F. STEFCZYKA

SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90-91

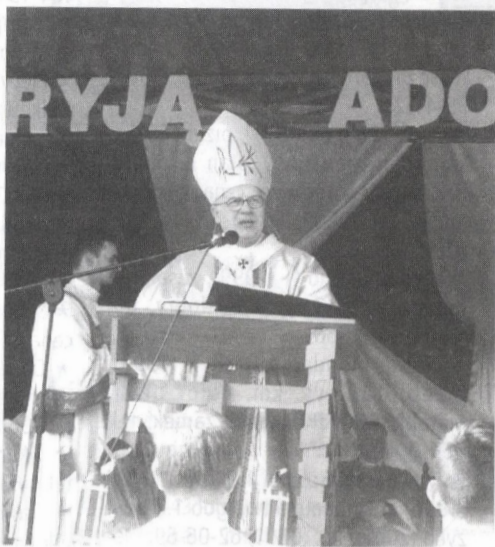
Nie wyznaczam żadnego programu, bo stworzy go historia, czas i ludzie – te słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego przytoczył arcybiskup Józef Michalik na pierwszym spotkaniu z mediami

# Człowiek na obecne czasy

Po 23 latach z funkcji przewodniczącego Episkopatu Polski odszedł kardynał Józef Glemp. Jego następcą został arcybiskup Józef Michalik, metropolita przemyski. Komentatorzy podkreślają, że wybory te mogą zdecydować także, kto w przyszłości zostanie arcybiskupem warszawskim i prymasem Polski.

Decyzja biskupów nie była zaskoczeniem, gdyż Józef Michalik od dłuższego czasu był uważany za jednego z najpoważniejszych kandydatów do pokierowania pracami Episkopatu w nowej pięcioletniej kadencji. Wszyscy mają świadomość, że dla Polski i Kościoła będzie to czas szczególny – wejście naszego kraju do struktur Unii Europejskiej i malejącej vitalności Jana Pawła II. Dlatego też wydarzenie było szeroko komentowane przez wszystkie media, również zagraniczne. Dla archidiecezji przemyskiej wybór arcybiskupa Michalika formalnie nie przyniesie żadnych zmian. Nowy przewodniczący pozostanie na miejscu, dzieląc czas między Przemysły a Warszawę. – *Nadal będę arcybiskupem przemyskim* – powiedział w rozmowie z Katolicką Agencją Informacyjną. – *Mam świadomość, że istnieje bardzo dobrze zorganizowany sekretariat Episkopatu (...). Na pewno będę musiał więcej czasu spędzić w Warszawie, ale myślę, że podolał.*

Wybór księdza arcybiskupa został przyjęty w rodzimiej diecezji z dumą i radością. A oto jak skomentowali jego wybór sanoccy kapłani: \* Ks. Feliks Kwaśny, proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla, archiprezbiter sanocki: – *Patrząc na drogę ks. arcybiskupa, widać wyraźnie, że Opatrzność*



JOLANTA ZIOBRO  
– *Chrystus nie chce was pozbawić radości życia. Wręcz przeciwnie, On chce wasze życie uczynić bardziej intensywnym, uporządkować je, zdynamizować – tak mówił do młodzieży zgromadzonej na sanockim Rynku arcybiskup Józef Michalik podczas ubiegłorocznego Spotkania Młodych.*

przygotowała go do tej funkcji poprzez pracę w Kościele w Polsce i w Kurii Watykańskiej. Józef Michalik jest osobistością znaną w świecie o czym świadczy m.in. przyznany mu w 1999 r. tytuł Człowieka Roku – w kategorii indywidualności – przez Międzynarodowe Centrum Badań Biograficznych przy Uniwersytecie w Cambridge. Bez wątpienia należy on do osób, które z miejsca budzą sympatię: otwarty i niezwykle komunikatywny. Dla nas kapłanów jest jak ojciec – zawsze spokojnie wysłucha

i stara się rozumieć nasze problemy. Życzliwy, a zarazem wymagający. Jest człowiekiem wielkiej wiary. Mimo wysokiej godności czuje się przede wszystkim kapłanem i duszpasterzem. Pamiętam, jak zaskoczył mnie kilka lat temu podczas Dni Młodzieży w Sanoku. Nocował w naszej parafii, gdyż następnego dnia miał przewodniczyć uroczystościom z okazji Niedzieli Palmowej. Wszyscy chodzili na paluszkach, aby dostojny gość mógł odpocząć po męczącej sobocie i przygotować się do południowej celebracji. Jakież było moje zdziwienie, kiedy w niedzielę ujrzałem go o 6.30 w naszym parafialnym kościele siedzącego już w konfesjonale! Nie opuścił go przez całą mszę świętą, spowiadając wiernych.

Ks. dr Andrzej Skiba, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego: – *Naszego metropolity znam od czasów, gdy pracowałem jako wykładowca i ojciec duchowny w seminarium przemyskim. Ksiądz arcybiskup był tam częstym gościem. Seminarium było jego „oczkiem w głowie”, gdyż zawsze przykładał ogromną wagę do formacji kapłańskiej. Drugą ważną dziedziną była i jest dla niego formacja ludzi świeckich. Ma zresztą w tej materii duże doświadczenie, wyniesione m.in. z pracy w Watykanie. Jest wielkim zwolennikiem i promotorem Akcji Katolickiej, która w naszej diecezji należy do najlepiej zorganizowanych w Polsce. Podczas wizytacji zawsze pyta o działające w parafii grupy, liczbę Róż Różańcowych i czytelność prasy katolickiej. Postrzegam go jako człowieka bardzo*

czytelnego, prostolinijnego i z dużym poczuciem humoru. Lubi żartobliwe utarczki słowne. Ma też znakomitą pamięć. Ostatnio przekazałem mu gratulacje od autora tomików poetyckich z Sanoka, Januarego. Ksiądz arcybiskup od razu skojarzył o kogo chodzi: „A niech on tam lepiej Muzeum Historycznego pilnuje” – zażartował.

Ksiądz Piotr Buk, proboszcz parafii NSPJ na Posadzku, w latach 1999-2001 ekonom archidiecezji przemyskiej i dyrektor ekonomiczny Kurii Metropolitarnej: – *Myślę, że ksiądz arcybiskup jest najwłaściwszym człowiekiem jakiego potrzeba właśnie w tym czasie. Może to nie przypadek, że przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski został przedstawiciel regionu, który słynie z silnej i żywej wiary? Współpracując z nim na co dzień, cenilem sobie szczególnie to, że jest niezwykle spokojny i wyważony. Nigdy nie podejmował pochopnych decyzji, działał zawsze w porozumieniu z innymi. Ma bardzo dobre serce. Przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocą zawsze prosił, aby przekazać do domów dziecka i placówek prowadzonych przez siostry jakieś kwoty na zakup słodyczy i drobnych prezentów.*

(jz)

Józef Michalik ma 63 lata. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży. Święcenia otrzymał w 1964 r. Po studiach w Polsce i Rzymie – gdzie na Papieskim Uniwersytecie Angelicum uzyskał tytuł doktora teologii dogmatycznej – przez osiem lat pracował w Watykanie, pełniąc różne odpowiedzialne funkcje. Sakrę biskupią otrzymał z rąk Jana Pawła II w 1986 r. W kwietniu 1993 r. Ojciec Święty mianował go metropolitą przemyskim. Od dziesięciu lat aktywny i cieszący się dużym autorytetem członek Konferencji Episkopatu Polski. W czasie ostatniej kadencji pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Episkopatu. Włada czterema językami.

Pan Mieczysław mówi, że jego cierpliwość wyczerpała się w dniu, w którym jadący samochód obrzygłał go od stóp do głów fontanną żółtego błota. – *Pomyślałem wtedy: do jasnej cholery, dość tych upokorzeń. Od czasów naczelnika Grzebienia nie możemy doprosić się normalnej drogi. I to w centrum miasta. Tym razem nie odpuszczimy!* – postanowił.

## Chcemy żyć jak ludzie

Ulica Emilii Plater jest skromną, wąską uliczką, która prowadzi do domów położonych na północnym zboczu Góry Parkowej. Biegnie prostopadle do ul. Mickiewicza, w sąsiedztwie kortów tenisowych. Wyglądem przypomina raczej polną drogę niż trakt figurujący w spisie miejskich ulic. Pół biedy kiedy jest suchy; problem zaczyna się, gdy trochę popada. – *Po prostu robi się tu błotnista maź, po której nie sposób przejść suchą nogą* – mówi pan Mieczysław. Dodatkowym utrudnieniem jest to, że droga pnie się dość ostro w górę i nie ma poboczy. – *Kiedy jedzie samochód, nie można nawet uskokczyć, bo wszędzie błoto i kałuże* – dodaje. Prośby o wykonanie normalnej drogi mieszkańcy zanosili jeszcze w czasach PRL-u. Podobnie po zmianie ustroju. – *Dopiero w 1995 r., po naszych usilnych prośbach, przywieziono nam cztery wywrotki żużlu. Musieliśmy jednak wszystko sami rozplantować. Ale co z tego, bez utwardzenia wałem efekt był żaden – żużel został albo wypłukany, albo wymieszany z błotem. W efekcie było jeszcze gorzej* – relacjonuje nasz rozmówca. Przez kolejne lata ludzie brodzili w błocie, zanosząc prośby do Urzędu Miasta o remont drogi. Odpowiedź zawsze była ta sama: brak środków finansowych. Krótkotrwałą poprawę przyniosło wyżywienie ulicy w 2000 r., co mieszkańcy przypisują m.in. nagłośnieniu problemu przez „Tygodnik Sanocki”. Oczywiście, połowiczne rozwiązanie niewiele dało i – kiedy popada – właściciele posesji znajdujących się przy ul. E. Plater znów mają bagno zamiast drogi. Jednak ostatnia przygoda pana Mieczysława stała się kamyczkiem, który uruchomił lawinę. Mieszkańcy uznali, że dłużej nie będą tolerować tej sytuacji i stanowczo domagają się od władz miejskich rozwiązania problemu. Co więcej, nie dopuszczają możliwości, by prośba ich miasta została odrzucona: „Panie burmistrzu, mieszkańcy ul. Emilii Plater po tych latach udręki mają pełne prawo żądać uwzględnienia w budżecie miasta na 2004 r. budowy ulicy lub przeprowadzenia remontu kapitalnego. Podkreślamy, że odpowiedzi negatywnej, umotywowanej brakiem środków, nie przyjmujemy, gdyż wiadomo nam, że na peryferiach miasta wybudowano odcinek drogi o długości 300 m, z położeniem dywanika asfaltowego

do jednego tylko budynku mieszkalnego, natomiast czterdziestu mieszkańców naszej ulicy od dziesiątków lat nie może doprosić się o spełnienie od strony Urzędu Miasta tak istotnych, niezbędnych warunków do naszego bytowania. Panie Burmistrzu, mieszkańcy powierzają panu naszą sprawę z odczuciem, że tym razem spełnią się nasze marzenia” – napisali w piśmie skierowanym do burmistrza Wojciecha Bleharczyka. – *Jeżeli władze miasta nie odpowiedzą nam, wszyscy pójdziemy do urzędu* – zapowiada pan Mieczysław. – *Chcemy wreszcie żyć jak ludzie!* – stwierdza z determinacją. (jz)



JOLANTA ZIOBRO  
– *Mamy buty wieczne oblepione błotem, w których wstyd pokazać się w mieście* – mówi pan Mieczysław. – *Bywało, że niektóre panie schodziły do ul. Mickiewicza w gumakach i dopiero na dole ubierały „miastowe” obuwie.*

## Wiosenne porządki



JOLANTA ZIOBRO  
Ekipy porządkowe w pierwszej kolejności pojawiły się na drogach krajowych. Na zdjęciu – oczyszczanie skrzyżowania ul. Kolejowej z ul. Lipińskiego.

Odebraliśmy już kilka sygnałów w sprawie wiosennego sprzątnięcia ulic. Mieszkańcy dopytują kto i kiedy się tym zajmie. Sanok, niestety, zapracował sobie w ostatnich latach na opinię miasta brudnego. Być może dlatego, że nie wszyscy administratorzy w równym stopniu dbają o swoje ulice. W ubiegłym roku na przykład przy ul. Robotniczej – za którą odpowiada powiat – do pierwszych śniegów leżały kupki piachu...

Kto i kiedy zatem posprząta ulice? Za utrzymanie głównych traktów miejskich odpowiadają dwie firmy: AZ i Ecco-Teren. Ulice poza centrum posprząta m.in. SPGK i młodzież. – *Rozmawiałam również z firmą, która zbiera śmieci z potoków Płowiecki i Dworzysko* – informuje Zdzisława Kołodziejczyk, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. – *Sprzątnięcie miasta już rozpoczęliśmy. W czwartek ruszyła do pracy zmiatarka, a w przyszłym tygodniu planujemy umyć ulice w centrum. Jeśli pogoda nie popsuje nam szyków, do świąt powinniśmy posprzątać całe śródmieście. Do ulic administrowanych przez miasto zalicza się m.in. Rynek, 3 Maja, Piłsudskiego, Sobieskiego, Żwirki i Wigury, Lenartowicza.*

Powiat zapowiada, że sprzątnięcie swoich traktów rozpocznie w przyszłym tygodniu. Wykonawcą prac będzie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych. – *Do posprzątnięcia mamy w mieście 25 km ulic* – mówi Zenon Stryjak, naczelnik wydziału rozwoju w Starostwie Powiatowym. Jest to m.in. ul. Rymanowska (od światła przy PUP), Kościuszki, Jagiellońska, Mickiewicza, Białogórska, Jana Pawła II, Traugutta, Dworcowa, Robotnicza. Nad jakością wykonywanych prac ma czuwać pracownik Powiatowego Zarządu Dróg. Na ulicach miejskich zajmie się tym – na zlecenie Urzędu Miasta – inspektor nadzoru. (jz)

## Poczta „TS”

Dokończenie ze str. 6

Niepokój jest tym większy, że każdy użytkownik w ramach własnych oszczędności robi wszystko, aby zużycie było jak najmniejsze, a sytuacja co do ponoszonych kosztów staje się wręcz odwrotna. Pozostaje jedynie świadomość złej jakości otrzymywanego gazu, którą to opinię potwierdził w telewizji, w niedawnym „Forum” minister Kaczmarek. Odpowiadając na temat bezpieczeństwa energetycznego n/ kraju, w świetle ostatnich wydarzeń a tym samym konieczności większego wydobycia tego surowca, oświadczył, że rodzimy gaz jest aż w 70 % zaazotowany. Przez to należy rozumieć, że mniej kaloryczny i ma się nijak do jakości gazu z Rosji.

Odpowiedź tak kompetentnej osoby mówi sama za siebie i równocześnie potwierdza obiegową opinię, że nasze zegary nabijane są pustymi kubkami, za to coraz drożej płacimy i to bez widoków na zmianę. Trudno ocenić czy opinia ministra dotyczyła jakości gazu w całym kraju, czy przede wszystkim Podkarpacia, gdzie skutki tej jakości odczuwamy najbardziej.

Odpowiedź na ten temat nasuwa się tu sama, jak weźmiemy pod uwagę ubiegłoroczną reklamę, gdzie szeroko zachęcano obywateli do podłączenia się do gazu, sugerując niewspółmierną korzyść ekonomiczną i ekologiczną w stosunku do innego opał. Bez wątpienia wiadomym było, że chodzi tu tylko o coraz większe zyski i to pewnie za wszelką cenę, jak to ma miejsce w naszym wypadku. Pomnażanie zysków z działalności jest ze wszech miar pożądane, ale nie kosztem okradania i tak już biednych obywateli.

Stosując analogię do coraz droższej ceny wody w naszym mieście, można tu przytoczyć oświadczenie Zarządu SPGK w Sanoku stwierdzającego, że bezwzględność podwyżki wody dla gospodarstw domowych i nie tylko, wynika z braku większego poboru jej przez zakłady produkcyjne jak: „Beefsan” czy dawnej świetności „Autosan”, gdzie większe koszty dało się po prostu utopić. Podobnie ma się z kosztami gazu, gdzie wiele dawnych zakładów już nie istnieje, a obecne prowadzą bardziej oszczędną gospodarkę paliwową.

Kierując to pismo do Karp. Sp. Gaz. w Tarnowie o/Jasło RG w Sanoku – Zabłotcach, mam nadzieję, że opinie tę przekażą władzom nadrzędnym, gdyż ich samych udział w ustalaniu ceny gazu jest żaden, poza zwykłym naliczeniem za jego zużycie.

My, użytkownicy gazu, mówię tu w imieniu nas wszystkich zainteresowanych, winniśmy zainteresować obecną ceną gazu naszych posłów, celem spowodowania konieczności nadrzędnej kontroli kosztów związanych z wydobyciem gazu w odpowiednich jednostkach, mających wpływ na cenę gazu.

Nam, poszkodowanym z tego powodu, pozostaje jedynie czekanie na odpowiedź i pewnie wątpliwą poprawę, bowiem zawsze znajdzie się jakieś wymijające uzasadnienie ze strony tych, którzy tę cenę ustalają, oby jednak stało się inaczej.

Biorąc pod uwagę powyższe, proszę o odpowiedź wyczerpującą i możliwie szybką.

Z poważaniem  
Janina Radwańska

### Sygnaty Czytelników

## Śmieci w ogródku

– *Śnieg już dawno stopniał a w ogródku jordanowskim za Urzędem Miasta jest mnóstwo śmieci, pustych butelek a w piaskownicy pełno psich odchodów. Przecież nie pójdę z dzieckiem do takiego ogródka. Ktoś mógłby to wreszcie posprzątać* – zgłasza sygnał jeden z mieszkańców (nazwisko do wiadomości redakcji). Po naszej interwencji Irena Penar – naczelnik wydziału edukacji, kultury i kultury fizycznej w Urzędzie Miasta zapewniła, że natychmiast powiadomi odpowiednią ekipę, która posprząta nieporządek we wspomnianym ogródku. (h)

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (IV piętro), przy ul. Dembowskiego, tel. 464-80-82.
- ★ Piłnie, mieszkanie 50, 74 m<sup>2</sup>, przy ul. Stróżowskiej 20/14, cena do uzgodnienia, tel. (0694) 75-27-44.
- ★ Mieszkanie 60,5 m<sup>2</sup> (parter), na osiedlu Wójtostwo, cena 1.200 zł/m<sup>2</sup> lub zamienię na dom w Sanoku lub okolicy (w rozliczeniu mieszkanie i dom drewniany), tel. 463-72-31 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 73 m<sup>2</sup> (I piętro), tel. 464-73-92 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie 76 m<sup>2</sup>, 4 pokoje plus kuchnia, przy ul. Stróżowskiej w Sanoku, cena do uzgodnienia, tel. (0507) 44-68-32.
- ★ Dom drewniany, wszystkie media, cena 80.000 zł, tel. (0600) 17-50-69.
- ★ Dom w zabudowie szeregowej, powierzchnia użytkowa 200 m<sup>2</sup>, przy ul. Zamenhofska, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Budynek mieszkalno-usługowy (na sklep, piwiarnię, pizzerię), położony koło Technikum Mechanicznego w Sanoku, stan budynku b. dobry, cena przystępna, tel. (0501) 36-91-61 lub 463-61-86.
- ★ Lokal użytkowy 55 m<sup>2</sup> w Śródmieściu, idealny na gabinety lekarskie, usługi itp., tel. (0691) 67-84-81.
- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej, przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-46-77 lub (0506) 33-13-09.
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, cena 15.500 zł, tel. 463-29-34 lub (0605) 60-90-45.
- ★ Lub wynajmę garaż murowany przy ul. Robotniczej, tel. 464-86-48 lub (0603) 63-56-17.
- ★ Działkę 40 a, w Brzozowie, w dzielnicy Borkówka (w pobliżu szpitala), cena do uzgodnienia, tel. 463-28-46 (po 18.00).
- ★ Działkę uzbrojoną 20 a, Czerteż 82, tel. 463-48-70.
- ★ Działkę z przeznaczeniem pod zabudowę, Płowce 21, tel. 464-37-42.
- ★ Działkę ponad 20 a, na Szczudlikach, tel. 463-58-98.

**Pewne przejazdy do Anglii**  
tel. 0508 628 193

**Wykonam nadzór budowlany**  
tel. 0502 180 461

**Tynki maszynowe**  
– tradycyjne i gipsowe  
**Tynk dekoracyjny**  
tel. 466-66-86,  
kom. 0605 915 780

**OKNA I DRZWI Z PVC**  
PRODUCENT  
**MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK  
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/  
**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**



- ★ Działkę budowlaną 0,54 ha, w pełni uzbrojoną, 4 km od Sanoka oraz działkę rolną 0,56 ha w okolicach Sanoka, tel. 463-01-15 lub (0600) 96-67-29.
- ★ Działkę budowlaną 5 a lub 10 a w Bykowcach, tel. (0509) 12-94-41.
- ★ Działki budowlane po 10 a, Sanok-Olchowce, cena do uzgodnienia, tel. 464-83-97.
- ★ Atrakcyjne działki budowlane między Sanokiem a Pisarowcami, cena 1.500 zł/a, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Odstąpię ziemię ok. 20 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, tel. (0501) 36-91-61.

### Kupię

- ★ Mieszkanie 4-pokojowe, na osiedlu Błonie lub Słowackiego, tel. (0604) 61-42-73 lub (0609) 13-27-46.
- ★ Mieszkanie do 40 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, w Sanoku, tel. 464-98-74 lub (0609) 60-51-12.
- ★ Zdecydowanie kupię mieszkanie ok. 30 m<sup>2</sup>, w centrum miasta, w starym budownictwie (ul. Kościuszki, Kazimierza Wielkiego, Wałowa), może być do remontu, tel. 463-36-71 lub (0602) 83-74-82.
- ★ Działkę lub dom w okolicy Szklanej Górki lub ulicy Konarskiego, Jarzębinowej, Zagumnej, Słonecznej, tel. (0609) 76-87-86 (po 15.00).

### Zamienię

- ★ Mieszkanie komunalne 100 m<sup>2</sup> (piec) w Ustrzykach Dolnych – na komunalne 50 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. 463-42-30 (po 16.00) lub 463-34-66.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50 m<sup>2</sup> (III piętro) – na większe, tel. 463-67-08 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie komunalne 39 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (parter) – na większe, tel. 464-00-83 (po 19.00).

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Pokój z używalnością kuchni i łazienki – dla dwóch osób pracujących lub uczących się, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie 52 m<sup>2</sup>, przy ul. Kościuszki, tel. 463-12-41 (po 18.00).
- ★ Garsonierę w centrum Krakowa, tel. 464-09-97.
- ★ Pokój z kuchnią i łazienką (małżeństwa z dziećmi wykluczone), tel. 463-48-14.

**Żaluzje, rolety**  
T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

**Remonty-Remonty Od A do Z**  
tel. 463-77-48, kom. 0605 915 780

**USŁUGI BUDOWLANE**  
– stany surowe budynków,  
– roboty murarskie i tynkarskie,  
– konstrukcje dachów i pokrycia,  
– ogrodzenia, elewacja, kostka,  
tel. 0603 076 196, 463-45-79

- ★ Mieszkanie 43 m<sup>2</sup>, płatne z góry za uzgodniony okres wynajmu lub dla osób uczących się, tel. 463-67-45.
- ★ Przytulny umeblowany pokój z używalnością kuchni i łazienki w Sanoku, tel. 463-02-78.
- ★ Lokal 60 m<sup>2</sup>, na działalność gospodarczą, przy ul. Zamkowej 17, tel. 466-66-70 (wieczorem).
- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m<sup>2</sup>, przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Lokal biurowo-usługowy ok. 32 m<sup>2</sup> (I piętro), w Sanoku, przy ul. Jagiellońskiej, tel. 463-42-24.
- ★ Halę 200 m<sup>2</sup>, wszystkie media, ogrzewanie, zaplecze biurowe, w Sanoku, tel. (0507) 77-65-66.
- ★ Pomieszczenia handlowo-usługowe 25 m<sup>2</sup> i 7 m<sup>2</sup>, tanio, tel. 463-05-93.
- ★ Lokal ok. 80 m<sup>2</sup> (parter) w Zagórzcu, tel. (0504) 96-23-10.
- ★ Garaż blaszak, przy ul. Kiczury, tel. 463-34-48 (po 19.00).
- ★ Wydzierżawię atrakcyjną działkę uzbrojoną 35 a, na Autokomis, skrzyżowanie Krakowska-Lisowskiego, cena 1.600 zł miesięcznie, tel. (0601) 16-27-61.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania ok. 30 m<sup>2</sup>, tel. 463-11-68 lub (0606) 69-98-46.
- ★ Magazynu do 70 m<sup>2</sup> na terenie Sanoka, tel. 464-31-50 (od 10.00 do 15.00).

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Ładę samarę 1.3 (1992), 3-drzwiowa, kolor czerwony, tel. 463-16-18.
- ★ VW garbusa, tel. (0509) 12-96-08.
- ★ Forda escorta combi 1.8 D (1991), kolor szary metalic, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-78-46.
- ★ Forda siera 2.3 diesel (1988), przeb. 200 tys. km, tel. 463-10-95 lub (0502) 78-33-12.
- ★ Fiata 126 p (1986) oraz rower dziecięcy górski do 7 lat, tel. 462-25-97 lub (0693) 50-83-67.

**DRZWI Z DREWNA**  
– ZEWNĘTRZNE  
– WEWNĘTRZNE  
RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR  
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC  
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161



- ★ Fiata 126 p (1984), stan dobry, Markowce 49, tel. 467-54-77.
- ★ Audi 100, benzyna plus gaz (1988), catość, kolor złoty metalic, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, 4 x elektryczne szyby, wnętrze auta C4, cena 9.200 zł do uzgodnienia (możliwość zamiany na mniejsze), tel. (0503) 55-41-24.
- ★ Fiata 126 p EL (1997), przeb. 65 tys. km, kolor granatowy, stan b. dobry, hak, bagażnik dachowy, cena do uzgodnienia, tel. (0609) 50-53-47 lub 463-61-50 (po 16.00).
- ★ Renaulta clio II (1999), z salonu, bezwypadkowy, stan b. dobry, tel. (0606) 94-48-60.
- ★ Forda mondeo 1.6 16 V (1993), przeb. 139 tys. km, kolor grafit metalik, 2 x AIR BAG, c. zamek, tel. 464-00-19.
- ★ VW passata combi 1.9 TDI 110 KM (1996) oraz renaulta twingo 1.2 benzyna (2003), tel. (0601) 62-06-69.
- ★ Forda focusa 1.6 16 V (1999), przeb. 56 tys. km, 2 poduszki, wspomaganie, c. zamek, elektryczne szyby, cena 30.000 zł, tel. 467-21-06.
- ★ VW golfa III 1.9 GTD (1992), elektryczne szyby, wspomaganie kierownicy, c. zamek, turbo diesel, tel. (0693) 82-60-63 lub 464-45-11.
- ★ Fiata seicento SX 900 (1998/99), kolor srebrny metalik, c. zamek na pilota, autoalarm, tel. 464-91-40.
- ★ Forda mondeo combi 2.0 benz. (1998), przebieg 87 tys. km, kupiony w salonie, wersja ciężarowa, bogate wyposażenie, tel. (0502) 29-85-28.
- ★ Cztery alufelgi 15" z oponami, niskoprofilowe (rozmiar daewoo, opel), cena 700 zł, tel. (0505) 42-81-32.

**Żegnamy kratkę**  
LEASING AUTA Z KRATKĄ DO 30 KWIEŚNIA  
EPL SA Oddział w Sanoku  
ul. Kazimierza Wielkiego 8  
tel. (013) 464 22 66  
fax (013) 464 22 68  
GRUPA CREDIT AGRICOLE  
Pierwszy na rynku leasingowy



**Nowo otwarty sklep odzieżowy**  
**TOP SECRET**  
ul. 3 Maja 16 (deptak)  
**Szeroki asortyment DLA KAŻDEGO!**  
Otwarcie: 27 marca 2004 (sobota)  
od godz. 9.00 do 19.00

**ŚWIAT MEBLI**  
II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD – AMICA – FAGOR – ARISTON	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH

**PROMOCJE DO 20%**

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Sadzonki modrzewia (2-letnie), tel. 464-13-42.
- ★ Lampę leczniczą, mało używaną, cena do uzgodnienia, tel. 462-66-06.
- ★ Piecyk elektryczny (terma), nadumywalkowy, PW10, 220 V – 1500 W 6.8 A, pojemność 10 l, tel. 464-97-39.
- ★ Gazowy grzejnik przepływowo wody typ G8 GZ 50 x P2, moc cieplna 8.7 kW, tel. 464-97-39.
- ★ Akordeon Weltmajster 48 i 60 bas, tel. 464-44-28.
- ★ Suknie ślubne, rozmiar od 36 do 44, cena 150 zł, tel. (0698) 61-93-01.
- ★ Oddam w dobre ręce za darmo, młode, brązowe suczki, średniej wielkości, tel. (0604) 57-46-22 lub 462-10-75.
- ★ Akumulatorowy wózek inwalidzki, tel. 463-10-67.
- ★ Tanio, używaną lodówkę, pralkę, telewizor, narty młodzieżowe, łyżwy, tel. 464-72-49.
- ★ Materiał budowlany plus drzewo na budowę, cena do uzgodnienia, tel. 464-39-66 (po 17.00).
- ★ Konsolę PlayStation (PS one), po niskiej cenie, tel. 463-03-65.
- ★ Wózek spacerowy (typu: Parasolki) dla bliźniaków, materac zdrowotny dziecięcy oraz chodzik dziecięcy, tel. (0504) 96-23-10.
- ★ Drukarkę PANASONIC KX-P1694, igłową z szer. walkiem, stan idealny, tel. (0600) 80-98-89.

### Kupię

- ★ Rowerek dziecięcy (5-7 lat) w dobrym stanie, tel. (0509) 12-94-41.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Spawacza - ślusarza, tel. (0692) 66-15-66.

**Foto Galeria**  
Sanok ul. 3 Maja 10 - Deptak  
Czynne: 8.00 - 17.00 tel. 46 444 55  
**PROMOCJA**  
RENCIŚCI • EMERYCI • DZIECI  
MŁODZIEŻ SZKOLNA - RABAT 10%  
Grupy od 10 osób dodatkowe 10%  
**KOMPLETNY ZESTAW ZDJĘĆ**  
DO PASZPORTU, DOWODU, PRAWA JAZDY  
**6 LUB 8 SZTUK W CENIE 4**  
Wybór z 4 ujęć. Możliwość retuszu  
**Najlepsza jakość w 1 minucie**

**CISAN**  
**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**  
**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH**  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

### Zatrudnię – cd.

★ Szewczyki, mile widziane osoby z grupą inwalidzką, wiadomość „Regis”, ul. Ceglana 56 A, tel. 463-22-08.

★ Firma Odzieżowa w Zagórzu zatrudni brygadzystkę, szewczyki, prasowaczkę, wymagane doświadczenie w zawodzie, tel. 462-34-20 lub (0604) 97-33-71.

★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.

★ Kucharke w agroturystyce, z doświadczeniem, dyspozycyjną, z możliwością zamieszkania 40 km od Sanoka, wiek 35 - 50 lat, w okresie od maja do września, tel. 464-06-30 (po 20.00) lub (0693) 65-71-85.

★ Mężczyznę do pracy fizycznej (prace ogrodowe i inne) w Sanoku, na okres wiosenno-letni, tel. (0501) 36-91-61.

★ Lakiernika samochodowego z doświadczeniem, tel. 463-23-01 lub (0504) 29-50-17.

★ Na cały etat mechanik samochodowego, wykształcenie średnie, doświadczenie w zawodzie (atrakcyjne wynagrodzenie), tel. (0606) 92-11-89.

★ Pracowników do układania parkietów i mozaiki, tel. 463-77-48 (po 19.00).

★ Firma budowlana zatrudni pracowników z doświadczeniem w docieplaniu budynków, tel. (0601) 16-27-27 lub (0501) 44-31-64.

★ Na cały etat sprzedawcę, wykształcenie minimum średnie (techniczne), doświadczenie w bezpośredniej sprzedaży w branży motoryzacyjnej (atrakcyjne wynagrodzenie), tel. (0606) 92-11-89.

★ Fryzjerkę z doświadczeniem i stażem zawodowym, z niewielką przerwą w wykonywanym zawodzie, tel. 463-43-64 (9.00-18.00) lub (0605) 22-72-30 (po 20.00).

★ Kierowca, dyspozycyjny, odpowiedzialny, prawo jazdy kat. B, tel. (0503) 53-23-75.

★ Blacharz, lakiernik samochodowy z doświadczeniem, tel. (0503) 53-23-75.

★ Absolwentka, wykształcenie wyższe, biegly j. francuski, dobry j. angielski, obsługa komputera, doświadczenie w pracy biurowej, tel. (0609) 68-84-24.

★ Młoda kobieta zaopiekuje się dzieckiem lub wykona wszelkie prace domowe, tel. 463-76-90 (po 16.00) lub (0691) 56-47-55.

★ Matematyka – szkoła podstawowa i gimnazjum, przygotowanie do badania kompetencji, możliwość dojazdu, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.

★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603) 03-51-50.

★ J. angielski, tel. (0506) 08-53-27 lub 463-11-39.

★ J. francuski, korepetycje i tłumaczenia, tanio i solidnie, tel. (0609) 68-84-24.

★ Nauczyciel j. angielskiego udzieli korepetycji (szkolenie, przygotowanie do egzaminów, tłumaczenia, tel. (0698) 23-48-81.

**KARO ŻALUZJE ROLETY**  
PRODUKCJA W SANOKU  
ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

ROLOWANE • SEGMENTOWE  
**BRAMY**  
TORSAN  
ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE  
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
MOSKITIERY  
MARKIZY  
KRATY  
PLISY  
NAPĘDY  
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax:(013) 46 42 575  
www.torsan.pl

**OKNA 5-komorowe PVC**  
150x150 – cena 600 zł  
**SIDING,**  
**BOAZERIA PVC,**  
**DRZWI PORTA,**  
**PANELE PODŁOGOWE**  
**„WOJAN”**  
ul. Krakowska 168 (dawny Liwex),  
tel. 464-74-43

**Centrum szkolenia kierowców „WAREX”**  
Czas trwania kursu:  
**1 miesiąc**  
Termin zapłaty:  
**3 miesiące**  
Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 463-78-98

**Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli do 60.000 zł**  
wymagane dochody od min. 500 zł netto  
**Kredyt samochodowy**  
– decyzja do 2 godzin,  
**Leasing** – samochodów ciężarowych i osobowych.  
Zapraszamy pon.-pt. 9.00-17.00  
Autoryzowany przedstawiciel GBG S.A.  
Sanok, ul. Mickiewicza 29 (II p., pok. 14)  
tel. 464-54-95 kom. 0507 066 482

**UPUSTY DO 30%**  
Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI z PVC i ALU**  
**PARAPETY odbiór natychmiastowy**  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
**tel. (013) 463-47-19**

**Aparaty słuchowe „SANMED”**  
Sanok, ul. Sadowa 11a  
tel. 463-31-60  
Refundacja kosztów zakupu przez NFZ

**Gabinet stomatologiczny**  
lek. stom. Jerzy Pikus  
– Stomatologia ogólna.  
– Protetyka, rtg.  
Pon.-pt.: tel. 463-21-55, 464-54-05

**BGŻ S.A.**  
**5,85%\***  
**4 PORY ROKU KREDYT wiosna**  
Oddział w Sanoku  
ul. Traugutta 9  
tel. 465-69-15/16  
Infolinia  
0 801 123 456  
Oddział w Lesku  
ul. Moniuszki 6  
tel. 469-80-51/2,  
wew. 3203  
www.bgz.pl

**OSUSZANIE!!!**  
ŚCIAN, PODŁÓG, SUFITÓW ITP.  
OSUSZAMY ZAWILGOCONE, LUB ZALANE POMIESZCZENIA W KILKA DNI  
POMIARY WILGOTNOŚCI GRATIS!  
**ISM**  
TEL. (013) 46 430 87  
FAX: (013) 46 484 25  
KOM. 050 37 809 89

**Gabinet Stomatologiczny**  
lek. stom. Paweł Olszewski  
– leczenie zachowawcze dorosłych i dzieci,  
– protetyka.  
Sanok, ul. Jagiellońska 23, tel. 464-43-04

**MIESZALNIA LAKIERÓW**  
samochodowych, przemysłowych  
– Pełna gama kolorystyczna,  
– Wysoka jakość, niska cena !!!  
**AUTOLAK** 38-500 Sanok  
ul. Przemyska 2 tel. 464-43-49  
Zapraszamy: pon.-pt.: 8.00-17.00  
**PALINAL** sob.: 9.00-13.00

Zapraszamy  
na spotkanie informacyjne oraz  
**Kurs REIKI I' i II' w Sanoku**  
prowadzi p. Małgosia Borkowska,  
tel. 0691 131 485

**Specjalistyczny gabinet chorób wewnętrznych**  
dr n. med. Henryk Czerwiński  
specjalista chorób wewnętrznych i analityki lekarskiej  
**EKG serca**  
– wykrywanie zagrożenia i początkowego okresu cukrzycy.  
Przyjmuje we wtorki i czwartki od 14.00 do 18.00, w środy od 11.00 do 13.00  
Sanok, ul. Mickiewicza 5/2 (I piętro)  
tel. 463-18-35, kom. 0502 037 359

**Hurtownia artykułów fryzjerskich „SARA”**  
– oferuje szeroki asortyment profesjonalnych produktów do stylizacji  
– pełną gamę akcesoriów fryzjerskich  
– artykuły pielęgnacyjne, lecznicze  
– preparaty kosmetyczne „Charmine-rose”, toniki, maski, kremy  
– farby, płukanki, płyny do trwałej  
Sanok, ul. Brzozowa 10, tel. 464-28-55  
(wjazd od ul. Dąbrowieckiej)

**Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.**  
Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76  
www.elbud.sanok.pl  
e-mail: info@elbud.sanok.pl  
**NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL**  
□ kable, przewody □ gniazda i wyłączniki  
□ złącza kablowe i licznikowe, □ telefony, domofony i videodomofony  
□ odgromówka □ silniki i osprzęt automatyki  
□ oprawy oświetleniowe  
**PROMOCJE, RABATY**  
PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY  
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ  
Zapraszamy !!!  
Codziennie: 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>; Soboty: 7<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**REGIPSY, REMONTY, CAŁOŚCIOWE WYKOŃCZENIA**  
tel. 0609 618 849

**OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY**  
Produkcja metalowa  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

**Biuro Rachunkowe „LEXUS”**  
Sanok, ul. Staszica 18 – budynek telewizji kablowej,  
I piętro, tel. 464-84-37, 0603 846 729  
zatrudni  
**osobę do pracy w księgowości**  
Zainteresowane osoby prosimy o składanie ofert w siedzibie firmy.

**RAS**  
**Przyjmujemy do pracy na stanowiska:**

- tokarz
- frezer
- operator frezarek sterowanych numerycznie
- operator tokarek sterowanych numerycznie
- technolog - inżynier po wydziale mechanicznym o specjalności obróbka skrawaniem do działu przygotowania produkcji
- kontroler jakości - technik/inżynier

**Wymagania:** □ uregulowany stosunek do służby wojskowej  
□ praktyka w zawodzie

**Firma zapewnia:** • mieszkanie  
• zwrot kosztów podróży  
• stałą pracę

Podanie o pracę i CV należy nadesłać pod następujący adres:  
**RAS POLSKA Sp. z o.o., 58-150 Strzegom, ul. Rzeźnicza 6-10, woj. dolnośląskie**  
tel. (074) 855-15-71, fax (074) 855-47-15, e-mail: ras-polska@ras-polska.com.pl

**SCHŁADZALNIKI DO MLEKA**  
Pojemność od 100 do 10.000 litrów  
Wszystkie marki i modele  
**Dojarki i maszyny rolnicze**  
**F.H.U. EWEX-BIS**  
09-320 Biezuń, ul. Mławska 11  
tel. (023) 657-70-34 tel. kom. 0692 738 395  
fax. (023) 657-70-32 tel. kom. 0605 748 516

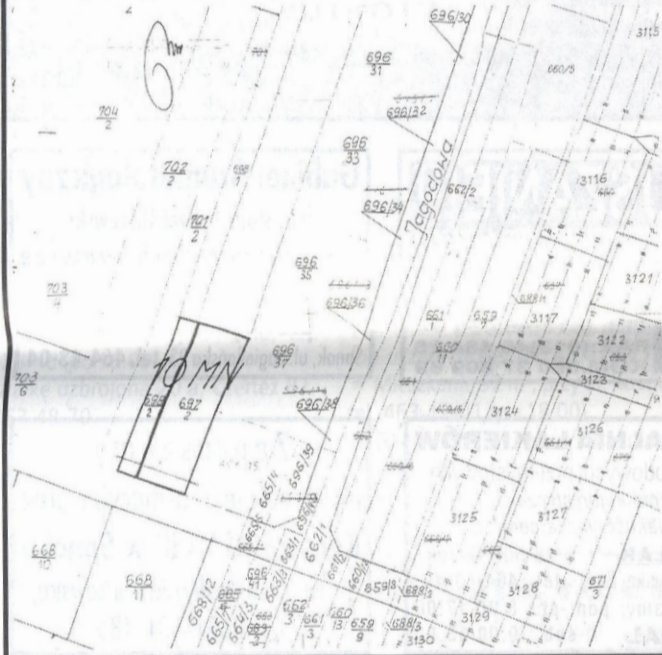
### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone  
na sprzedaż nieruchomości gruntowych:

1. Położonej w Sanoku, obręb Posada, przy ul. Płowieckiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr 265/4 oraz nr 264/7 o łącznej powierzchni 573 m<sup>2</sup>, objętej księgą wieczystą KW Nr 45124, w planie zagospodarowania przestrzennego miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.  
Cena wywoławcza – 16.100,00 zł. Wadium – 2.500,00 zł.



2. Położonej w Sanoku, obręb Posada, przy ul. Jagodowej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr 698/2 oraz nr 697/2 o łącznej powierzchni 1072 m<sup>2</sup>, objętej księgą wieczystą KW Nr 906, w planie zagospodarowania przestrzennego miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.  
Cena wywoławcza – 28.300,00 zł. Wadium – 3.000,00 zł.



3. Położonej w Sanoku, obręb Olchowce przy ul. Wyspiańskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 178/21 o pow. 737 m<sup>2</sup>, objętej księgą wieczystą KW Nr 54048, w planie zagospodarowania przestrzennego miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.  
Cena wywoławcza – 13.400,00 zł. Wadium – 2.000,00 zł.



Przetargi odbędą się 19 kwietnia 2004 r. o godz. 10.00 w budynku urzędu miasta, sala nr 64.

Wadium podane wyżej należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 34 (II p.) w terminie do 15 kwietnia 2004 r.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Od ceny nabycia gruntu nie uiszcza się podatku Vat. W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu może zapoznać się z regulaminem przetargu.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, bez podania przyczyny.

Opłaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji dotyczących w/w nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, telefon 465-28-40. Ogłoszenie o przetargu wywieszane zostanie od 29.03.2004 r. do 15.04.2004 r.

### Urząd Miasta Sanoka

informuje,

że od 1 kwietnia br. będą pobierane opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania na obszarze zawartym, w granicach ul. Kościuszki z wyłączeniem jej, Mickiewicza, Żwirki i Wigury, Zamkowa, Rynek, Grodka, Grzegorza – łącznie z tymi ulicami.  
W związku z powyższym osoby mieszkające przy ulicach, gdzie pobierane są opłaty za parkowanie mają możliwość wykupienia opłaty abonamentowej rocznej w wysokości 20 zł. Kartę parkingową należy wykupić u parkingowego obsługującego dany parking.

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny  
na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych  
położonych na II piętrze Hali Targowej  
przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonych numerami:

15 – powierzchnia użytkowa 8,52 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 18,00 zł/m<sup>2</sup>.

37 – powierzchnia użytkowa 8,70 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 21,00 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium za stoisko oznaczone nr 15 położone na II piętrze wynosi: 153,40 zł (słownie: sto pięćdziesiąt trzy złote 40/100), wadium za stoisko oznaczone nr 37 położone na II piętrze wynosi: 182,70 zł (słownie: sto osiemdziesiąt dwa złote 70/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 6 kwietnia 2004 r. Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 7 kwietnia 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa). Stoiska udostępnione będą do oglądania 5 i 6 kwietnia 2004 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem. Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny  
na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się  
w zasobach Gminy Miasta Sanoka,  
przeznaczonego na prowadzenie  
działalności: przemysłowej, usługowej, biurowej.

Przetarg odbędzie się 7 kwietnia 2004 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Jagiellońskiej 48 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni: 12,15 m<sup>2</sup> składający się z jednego pomieszczenia.

Branża ograniczona: przemysłowa, usługowa, biurowa. Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, wod.-kan. i wc.

Cena wywoławcza: 9,30 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium: 113,00 zł (słownie: sto trzynaście złotych 00/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Jagiellońskiej 48 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34, (II piętro) najpóźniej do 6 kwietnia 2004 roku.

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 46-302-92 5 i 6 kwietnia 2004 r. w godz. od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Jagiellońskiej 48 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

F.H.U. **POLBUD** SANOK, ul. Okulickiego 25 (dawna baza BEEF-SAN) tel. 464-74-75, 0693 129 278

**OFERUJE:**

- kostkę brukową **BRUK-BET**
- bloczki **SIPOREX**
- cement

Wstęp, zobacz!!!  
po bardzo atrakcyjnej cenie

### Wydział Edukacji Kultury i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta w Sanoku

informuje,

że trwają zapisy dzieci w wieku od 3 do 6 lat do samorządowych przedszkoli publicznych miasta Sanoka na rok szkolny 2004/2005.

Zapisy odbywać będą się do 9 kwietnia br. w następujących placówkach:

Przedszkole nr 1, ul. Rymanowska 15, Przedszkole nr 2, ul. Sadowa 11, Przedszkole nr 3, ul. Podgórze 26, Przedszkole nr 4, ul. Robotnicza 15a.

### Wójt Gminy Bukowsko

ogłasza przetarg nieograniczony – licytację ustną  
na sprzedaż działek niezabudowanych  
położonych w Woli Sękowej.

Działka nr 152/7 obszaru 0,10 ha – cena wywoławcza 10.000 zł. Wysokość wadium 1.000 zł.

Działka nr 152/6 obszaru 0,08 ha – cena wywoławcza 10.000 zł. Wysokość wadium 1.000 zł.

Działka nr 152/3 obszaru 0,06 ha i działka nr 152/1 obszaru 0,30 ha – cena wywoławcza 30.000 zł. Wysokość wadium 3.000 zł.

Termin wpłaty wadium upływa z dniem 13 kwietnia 2004 r. – płatne w kasie Urzędu lub na konto Nr 36 8642 0002 2001 0000 4662 00 001 Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku. Przetarg odbędzie się 16 kwietnia 2004 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Bukowsko, sala nr 9.

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Bukowsko, tel. 467- 40-15 (wew. 33 lub 34).

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

PRODUCENT **OKNA DRZWI**  
**ROMPLAST**  
SANOK  
KOŚCIUSZKI 31  
(obok sklepu komputerowego AGENDA 2000)  
464 53 33

PCV ALUMINIUM  
10 lat gwarancji  
TRANSPORT GRATIS

**KASY FISKALNE 899 zł** Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250  
Lesko, Rynek 8 4698844  
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520



## HOKEJ

Niestety, trzecie spotkanie finałowe o awans do hokejowej ekstraklasy pomiędzy KH Sanok i Cracovią okazało się ostatnim. Wprawdzie nasi rozegrali najlepszy mecz w tym sezonie, to jednak awans świętowali hokeiści Cracovii, którzy zwyciężyli w rzutach karnych.

## Awans Cracovii

**KH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 3-4 (1-1, 1-0, 1-2, 0-0) KARNE 1-2**

Bramki: 0-1 Steblecki – Marcińczak (11-w ostab.), 1-1 Stolarik – Niemiec (18-w przew.), 2-1 T. Demkowicz – Kostecki (38), 3-1 T. Demkowicz – Burnat (45), 3-2 Marcińczak – Horny (58), 3-3 Horny – Marcińczak (58). Rzuty karne: 0-0 Dżoń, 0-0 Urban; 0-0 M. Mermer, 0-1 Steblecki; 1-1 T. Demkowicz, 1-1 Malinowski; 1-1 Kostecki, 1-1 Śliwa; 1-1 Stolarik, 1-2 Horny. KH: Janiec – Stolarik, D. Demkowicz; Burnat (2), Ciepły, Cholewa, Rapała oraz Mika – Radwański (2), M. Mermer, Niemiec; T. Demkowicz, Kostecki, Galant (2); P. Karnas, Piecuch, Dżoń; Miśków, Barnuś, T. Mermer. Sędziował: T. Godziątkowski (Bydgoszcz). Kary: 6 i 8 min. Widzów: 3500. Stan rywalizacji: 3-0 dla Cracovii, która awansowała do ekstraklasy.

Przy okazji krakowianie w niemal identyczny sposób zrewanżowali się naszej drużynie za ubiegłoroczny półfinał play-off, w którym przypominajmy pokonaliśmy zespół z grodu Kraka w trzech pojedynkach, a w ostatnim, rozegranym na Krakowiance zwyciężyliśmy po serii rzutów karnych.



Branislav Stolarik (z lewej) i Arkadiusz Burnat próbują odebrać krążek Stanisławowi Urbanowi. W tle bramkarz Łukasz Janiec.

Początek meczu obiecujący, gdyż na ławce kar znalazł się Karel Horny i podopieczni Mariana Brusila rozpoczęli szturm na bramkę Marka Rączki. Ten jednak spisywał się bez zarzutu. W 10. min. na ławce kar znalazł się Jurij Pecherin i nasi ponownie grali w liczebnej przewadze. Tym razem padła bramka, jednak zdobyli ją goście. Krążek przejął Horny, podał do Romana Stebleckiego, który w sytuacji sam na sam pokonał Łukasza Janca. Po straconym голу nasi nie załamali się i już w 16. min. Marcin Niemiec strzelił bramkę, ale słusznie jej nie uznano głównym rozjemcą Tadeusz Godziątkowski z Bydgoszczy, gdyż krążek nie przekroczył linii bramkowej. Dwie minuty później nie było już żadnych wątpliwości, kiedy to Niemiec dokładnie podał do Branislava Stolarika, a ten pokonał bramkarza gości płaskim strzałem po lodzie.

W drugiej odsłonie nasi nadal zdecydowanie dominowali, jednak dosyć długo nie mogli znaleźć skutecznej recepty na pokonanie Rączki. Momentami podopieczni trenera Brusila wręcz zmuszali gości do wybijania krążka, stosując niedozwolone uwolnienia, co podołało się ponad trzytysięcznej publiczności zgromadzonej na Torsanie. Trzeba przyznać, że nasi grali wręcz koncertowo i tylko świetna dyspozycja krakowskiego golkipera sprawiła, że w tej odsłonie zdobyliśmy zaledwie jednego gola. Uczynił to dopiero na 2. min. przed przerwą Tomasz Demkowicz, który obsłużony precyzyjnym podaniem od Roberta Kosteckiego, pokonał Rączkę mocnym strzałem.

Ostatnia odsłona meczu rozpoczęła się od kolejnych ataków gospodarzy. Już w 45. min. prowadziliśmy 3-1, kiedy to Arkadiusz Burnat świetnym podaniem uruchomił T. Demkowicza, a ten po

raz drugi zmusił do kapitulacji krakowskiego bramkarza. Na trybunach zapanowała euforia. Przyjezdni, nie mając nic do stracenia, ruszyli do ataku, ale Janiec w świetnym stylu obronił strzałę Hornego, Mariana Csoricha, Dominika Pawlika i Stanisława Urbana. W międzyczasie bliscy podwyższenia rezultatu byli Stolarik, Niemiec, Kostecki, Burnat i Grzegorz Galant, ale na posterunku był Rączka. Nasi nadal dominowali na lodzie i wydawało się, że nic nie jest w stanie odebrać im zwycięstwa. Niestety, na dwie minuty przed końcową syreną nastąpił dramat miejscowych, którzy w ciągu 38 sek. stracili dwie bramki. Szkoleniowiec przyjezdnych Mieczysław Nahuńko postawił wszystko na jedną kartę i do boksów zjechał Rączka, a w jego miejsce na lodzie pojawił się dodatkowy zawodnik. Manewr ten przyniósł zamierzony efekt, bowiem w 58. min. wznowienie pod bramką Janca wygrał Horny, odegrał do Oktawiusza Marcińczaka, a ten pokonał naszego bramkarza mocnym strzałem po lodzie. Pół minuty później dynamiczną akcją przeprowadził Horny, który na pełnej szybkości objechał bramkę i zaskoczył Janca strzałem od „zakrystii”. Po tym trafieniu trener Brusil szybko poprosił o czas, aby poukładać grę swoich podopiecznych. Do końca regulaminowego czasu gry nie padły już żadne bramki, więc potrzebna była dogrywka.

W niej obie drużyny skupiły się na grze obronnej i sytuacji bramkowych było jak na lekarstwo. Najlepszą zmarował Niemiec, który nie zdołał pokonać Rączki z najbliższej odległości. W tej sytuacji o wszystkim zadecydować miały rzuty karne. Wiadomo, że



Po tym rzucie karnym strzelonym przez Karela Hornego hokeiści Cracovii rozpoczęli fetowanie awansu do ekstraklasy.

jest to loteria. W pierwszej serii nie padły żadne bramki, bowiem rzutów karnych nie wykorzystali Artur Dżoń oraz Urban. W drugiej spuścił Maciej Mermer, natomiast Janca pokonał Steblecki. W trzeciej wyrównał T. Demkowicz, natomiast Janca nie zdołał zaskoczyć Mateusza Malinowski. W przedostatniej kolejce bliski pokonania Rączki był Kostecki, ale niestety, trafił w słupek. Z kolei strzał Krzysztofa Śliwy obronił nasz bramkarz. W piątej serii uderzenie Stolarika odbił Rączka, natomiast Janca pokonał Horny i jak się okazało był to gol na wagę awansu.

Po meczu powiedzieli:



**Tomasz Demkowicz** (napastnik KH Sanok) – Pokazaliśmy, że jesteśmy drużyną z charakterem i przy odrobinie szczęścia, to my mogliśmy awansować. Siłę Cracovii stanowiła pierwsza piątka oraz bramkarz. Widać, że transfery przez nich dokonane były strzałem w dziesiątkę. W finałowych pojedynkach byliśmy równorzędnym przeciwnikiem dla krakowian i udowodniliśmy, że posiadamy niezłą drużynę, opartą na własnych wychowankach. Nie możemy tego zmarować.



**Marian Brusil** (trener KH Sanok) – Drużyna rozegrała znakomite spotkanie, jednak zwycięstwo odniósł zespół Cracovii. Chciałbym pochwalić swoich podopiecznych za wolę walki i ambicję, włożoną w te pojedynki. Pokazaliśmy, że z Cracovią jesteśmy w stanie powalczyć jak równy z równym. Niestety, w każdym z tych spotkań zabrakło nam odrobiny szczęścia, które sprzyjało przeciwnikowi, zwłaszcza w ostatnim meczu. W Sanoku stworzył się znakomity klimat dla

hokeja i mam nadzieję, że nie zostanie on zmarowany. Drużyna, przy niewielkim wzmocnieniu, mogłaby z powodzeniem powalczyć o miejsce w środku tabeli ekstraklasy.

### Nie pojechali

Dwóch napastników KH Sanok Maciej Piecuch i Artur Dżoń zostało powołanych na grupowanie Reprezentacji Polski do lat 20.

Zespół prowadzony przez Tomasza Rutkowskiego i Mariusza Kieć weźmie udział w międzynarodowym turnieju w Czechach. Niestety, obaj zawodnicy po meczach z Cracovią narzekali na lekkie urazy i w tej sytuacji pozostali w Sanoku.

Wiadomości hokejowe redaguje GRZEGORZ MICHALEWSKI

## SIATKÓWKA

Liga sanocka

## Teraz ćwierćfinały!

Zmagania wkraczają w decydującą fazę. Przed dwoma dniami zakończono część zasadniczą rozrywek, po której – mimo porażki w ostatnim meczu – pierwsze miejsce zajęła drużyna Wójtostwa. Ustalono zestaw par ćwierćfinalistów, którzy zmierzą się już w najbliższą niedzielę w hali dawnego Zespołu Szkół Technicznych.

Ostatnie mecze drugiej rundy rozgrywek dostarczyły niesamowitych emocji, dość powiedzieć, że tie-breakami kończyło się aż 6 z 8 spotkań, w tym wszystkie 4 pojedynki pomiędzy „żelaznymi faworytami”. W meczu z Pogleszem pierwszego seta straciło Wójtostwo, które kilka dni później zaznało goryczy pierwszej porażki, przegrywając z Naftą. Wprawdzie otwierającą partię gładko wygrało Wójtostwo, ale w dwóch kolejnych niezwykle zacięta

walkę zwycięsko kończyli „górnicy”. Piękny bój mieliśmy także w powtórce ubiegłorocznego finału, starciu Mansardu z Pogleszem. Znowu górą okazali się zdobywcy pucharu, ponownie wygrywając 2-1. Ale najbardziej emocjonującego seta przyniósł tie-break meczu Stomilu ze Strażą Pożarną, wygrany przez „gumowych” aż 25-23.

Przed niedzielnym rzutem ćwierćfinałowym zdecydowanymi faworytami są cztery czołowe drużyny (Wójtostwo Agenda 2000, Nafta, Mansard i Poglesz), lecz nie dzielimy jeszcze skóry na niedźwiedzi. A nóż któryś z teoretycznych outsiderów postara się o niespodziankę? W tym kontekście największe szanse dać należy chyba strażakom, drużynie obitej w sanockich bojach, uczestnikowi ubiegłorocznego turnieju finałowego, którzy zmierzą się z sąsiadem zza miedzy – drużyną Agencji Ochrony Mienia „Poglesz”.



Drużyna Wójtostwo Agenda 2000 okazała się najlepsza w pierwszej części rozgrywek. Stoją od lewej: Piotr Sewastynowicz, Marcin Świąteczowski, Jacek Szerszeń, Tomasz Drwięga i Waclaw Serwatko, w dolnym rzędzie: Grzegorz Bryndza, Grzegorz Stabryła i Bartosz Serwatko.

**WÓJTOSTWO AGENDA 200 – POGLESZ 2-1 (-23, 14, 9)**

**NAFTA – MANSARD 2-1 (15, -19, 13)**

**STOMIL – STRAŻ POŻARNA 2-1 (-19, 18, 23)**

**SOSENKI – JUNIORZY 2-1 (-19, 21, 13)**

**STOMIL – JUNIORZY 2-0 (16, 25)**

**STRAŻ POŻARNA – SOSENKI 2-0 (25, 22)**

**NAFTA – WÓJTOSTWO AGENDA 2000 2-1 (-17, 23, 15)**

**MANSARD – POGLESZ 2-1 (23, -22, 13)**

Następne mecze rozgrywane będą w hali dawnego ZST. Ćwierćfinały w niedzielę o godz. 9.00. Grają: Poglesz ze Strażą Pożarną, Mansard z Sosenkami, Nafta ze Stomilem i Wójtostwo z Juniorami. Półfinały – 4 IV, finały – 18 IV.

Tabela po rundzie zasadniczej:

1. Wójtostwo (13, 13-3)

2. Nafta (13, 13-6)

3. Mansard (12, 11-6)

4. Poglesz (11, 11-9)

5. Straż pożarna (10, 7-9)

6. Sosenki (9, 7-12)

7. Stomil (9, 6-11)

8. Juniorzy (7, 2-14)

Informacje siatkarskie:  
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Baraże kobiet o II ligę

## Jeszcze nie teraz

**SANOCZANKA SANOK – UKS PIĄTKA SANDOMIERZ 3-0 (23, 26, 23)**

**SANOCZANKA SANOK – UKS 179 ŁÓDŹ 0-3 (-14, -11, -20)**

**SANOCZANKA SANOK – UKS JEDYNKA TARNÓW 0-3 (-22, -15, -14)**

Sanoczanka: Śmietana, Rojek, Bentkowska, Zajac, Latoś, Dymińska, Bury (libero) oraz R. Szmody.

Zmagania Sanoczanki o awans do II ligi już czwarty rok z rzędu – niestety, znowu bez powodzenia. W Łodzi zawodniczkę trenera Ryszarda Karackowskiego wygrały tylko jeden mecz, kończąc półfinałowy turniej barażowy na 3. miejscu.

Początek był jednak znakomity, kto wie, czy meczu z UKS-em „Piątka” Sandomierz nie należałoby uznać za najlepszy w sezonie. Może nawet ocenić go wyżej od decydującej o udziale w barażach wygranej na koniec ligi 3-2 z AZS-em w Rzeszowie? Z bardzo wysokimi siatkarkami „Piątki” nasze dziewczęta wygrały 3-0, ale po niezwykle zaciętej walce, bo mimo minimalnej liczby setów mecz trwał prawie 2 godziny! W pierwszej partii Sanoczanka do końca utrzymywała prowadzenie, ale dwie pozostałe do pewnego momentu układały się po myśli rywalek. W obydwu siatkarki z Sandomierza miały analogiczne, 5-punktowe prowadzenie przy stanie 17-12, ale finisz Sanoczanki za każdym razem godny był podziwu.

– Nie wiem, co się stało z dziewczynami drugiego dnia, w meczu z gospodyniami – mówił trener Karackowski. – Wszystkie zagrały poni-

żej swojego poziomu, popełniając zastraszającą ilość niewymuszonych błędów. Tylko w pierwszej odsłonie naliczyłem aż 14! Z takim „dorobkiem” nie ma się prawa myśleć o korzystnym wyniku. Kiepsko było z odbiorem zagrywki, podaniami do rozgrywanej. Podobnie rzecz się miała w drugiej secie, gdy zdobyliśmy zaledwie 11 punktów. Lepiej wyglądała trzecia odsłona, lecz w końcówce zdarzyły się dwie zepsute zagrywki i było po meczu.

Teoretyczną szansę awansu do turnieju finałowego Sanoczanka miała jeszcze przed ostatnim meczem, z UKS-em „Jedynką” Tarnów. Niestety, pomimo gry na pełnych obrotach, uległy rywalkom w pierwszym secie, co wyraźnie podcięło skrzydła. Dwa kolejne sety przebiegały już pod zdecydowane dyktando tarnowianek, grających bardzo dobrze zwłaszcza w polu.

Turniej wygrała Łódź przed Tarnowem. – Nam, jak co roku, brakowało nieco doświadczenia, bo praktycznie zawsze gramy juniorkami. Tym razem drużynę wzmocniła tylko Ania Bentkowska, podczas gdy w innych drużynach więcej było dorosłych zawodniczek – dodał na zakończenie trener Karackowski.